

POGODA
Dzisiaj zachmurzenie zmienne, wiatry północno-zachodnie i północne z prędkością 10 do 15 mil/godz.; temperatura najwyższa 72 F (22 C).
Jutro bez większych zmian, nieco pogodniej.
Wschód słońca o godz. 5:51 rano, zachód o godz. 8:00 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 151 Rok (Vol.) LXXXII

CHICAGO, IL, Wtorek, 8 Sierpnia (August 8), 1989

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 8 sierpnia — Dominika, Cypriana.
Jutro środa, 9 sierpnia — Romana, Ryszarda.
Pojutrze czwartek, 10 sierpnia Wawrzyńca, Borysa.

DECYZJA O ROZBROJENIU CONTRAS

Wałęsa Za Koalicję Rządową

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Za kulisami reformy oświaty (str. 4)
- * Pechowa misja (str. 2)
- * Polityczny chaos w RFN (str. 4)
- * O wilgoci w powietrzu w dziale "Z techniką na Ty" (str. 4)
- * Prezydent R.P. — Ryszard Kaczorowski (str. 4)
- * W Dziale Kobiet — "Wirus... zmęczenia" (str. 5)
- * Poświęcenie grobowca A. Mazewskiego (str. 3)

Trwa Strajk Pracowników Telekomunikacji

(UPI) — Już trzeci dzień z rzędu trwa strajk pracowników kompanii telefonicznych na Wschodnim Wybrzeżu. Przedstawiciele związków zawodowych pracowników telekomunikacji oraz kompanie Bell Atlantic i NYNEX nie zapowiedziały kolejnej rundy negocjacji. Strajkujący domagają się podwyżek płac oraz lepszych ubezpieczeń zdrowotnych.

Strajkują również należący do związku pracownicy kompanii Pacific Telesis obsługującej sieć telefoniczną w Nowadzie i południowej Kalifornii. Przedstawiciele 42,5 tys. pracowników tej kompanii prowadzą negocjacje z dyrektorem tej firmy telefonicznej i, jak stwierdzono, "rozmowy przyniosły niewielki postęp."

Ogółem, około 150 tys. pracowników telekomunikacji rozpoczęło strajk w minioną niedzielę, kiedy całkowicie załamały się rozmowy na temat nowego kontraktu o pracę.

W poniedziałek do strajkujących dołączyło około 2 tys. elektryków w Pensylwanii oraz 9 tys. instalatorów, techników i konserwatorów linii telefonicznych.

Policja w Bostonie aresztowała 13 osób, które blokowały wejścia do głównej siedziby New England Telephone Co. na Long Island w Nowym Yorku zniszczono sprzęt wartości \$40 tys., należący do New York Telephone. W niedzielę i poniedziałek doszło do pożarów, które zniszczyły kontrolne stacje telefoniczne w Huntington i Lloyd Harbor. 1,300 klientów zostało pozbawionych możliwości korzystania z telefonu. W kilku miastach doszło do wybijania szyb i przecinania opon w samochodach nie-związkowych pracowników odmawiających przerwania pracy.

Dyrekcje dotkniętych strajkiem kompanii poinformowały, iż łączność telefoniczna działa "w zasadzie normalnie." Osoby korzystające z bezpośrednich połączeń międzymiastowych mogą dzwonić bez problemu, natomiast klienci korzystający z usług telefonistek muszą liczyć się z pewnymi opóźnieniami. (ak)

18 Zabitych w Wybuchu Gazu Na Ukrainie

Moskwa (UPI) — Konserwator 5-piętrowego budynku mieszkalnego sprawdzający przeciek gazu zapalił zapalniczkę i spowodował eksplozję, która zabiła 18 osób i spowodowała obrażenia ciała 6 innych w ukraińskim mieście Mogilew Podolski nad Dniestrem.

Wybuch zniszczył 20 i uszkodził 10 mieszkań. (kc)

Złożoną z Solidarności, SD i ZSL

Strajk Transportowców Może Przerodzić się W Strajk Generalny

Warszawa (Reuter, UPI) — Lech Wałęsa wezwał do uformowania koalicyjnego rządu z dwoma tradycyjnymi partnerami komunistów — SD i ZSL — lecz bez PZPR.

W oświadczeniu wydanym w poniedziałek, przewodniczący "Solidarności" stwierdził: "Jedynym rozwiązaniem obecnej sytuacji będzie uformowanie Rady Ministrów spośród członków naszego związku, ZSL i SD."

Podkreślając, iż wybór gen. Ki-szczaka na premiera stanowi dowód, iż partia komunistyczna nie ma zamiaru zrezygnować z monopolu władzy, wyjaśnia: "Fakt ten jeszcze bardziej pogłębił kryzys zaufania, potwierdził słusność obaw społeczeństwa, że w zasadzie nic nie zmieniło się a nadzieje na lepszą przyszłość nie istnieją."

ZSL i SD przez dziesiątki lat były lojalnymi sprzymierzeńcami PZPR. W obecnym klimacie szybko zachodzących reform politycznych, jeszcze przed czerwcowymi wybo-

(Ciąg dalszy na str. 6-aj)

Kpt. Hirsch Podejrzany o Szpiegostwo

Washington (UPI) — Kapitan lotnictwa pozostający pod nadzorem w bazie powietrznej Kelly w San Antonio jest podejrzany o szpiegostwo i sprzedaż elektronicznych tajemnic wojskowych do bloku wschodniego.

Kapitan John Vladimir Hirsch nie został oskarżony o żadne przestępstwo i pozostaje wciąż na czynnej służbie, jednak nie wolno mu opuścić bazy i cały czas towarzyszy mu oficer bezpieczeństwa.

Źródło w Pentagonie informuje, że Hirsch jest podejrzany o sprzedaż tajnych dokumentów blokowi wschodniemu w czasie, kiedy pracował jako inżynier placówki zabezpieczenia elektronicznego na centralnym lotnisku Tempelhof w Berlinie Zachodnim.

Placówka ta zbiera dane z nasłuchu dotyczące systemu radarowego i telekomunikacji wewnątrz Paktu Warszawskiego.

33-letni Hirsch został zwolniony z obowiązków w ubiegłym miesiącu po stwierdzeniu w wynikach testu prawdopodobności — rutynowego na jego stanowisku — "pewnych nieprawidłowości". Odmówił on podania się powtórnemu testowi, po czym w jego mieszkaniu przeprowadzono rewizję, podczas której znaleziono tajne dokumenty, fotografie obiektów wojskowych NATO, nieskasowane czeki Air Force i zapisy kont bankowych na sumę ponad 120 tys. dol.

Hirsch urodził się w Czechosłowacji i otrzymał obywatelstwo USA w 1971 r. Wstąpił do lotnictwa wojskowego w 1979 r. i został przydzielony do Tempelhof we wrześniu 1988 po trzyletniej służbie w bazie powietrznej Lindsey we Frankfurcie.

Na lotnisku Tempelhof, jako inżynier elektronik Hirsch kierował jednostką instalującą i naprawiającą aparaty używaną do zabezpieczania połączeń radiowych i telefonicznych oraz do śledzenia ruchów samolotów bloku sowieckiego oraz jego radarów i telekomunikacji. (kc)



WARSZAWA—Barbakan — średniowieczna fortyfikacja obronna.

K.P.A. Domaga się Przywrócenia \$100 Mln

Na Pomoc Dla Sektora Prywatnego w Polsce

Chicago (Inf. wł.) — Kongres Polonii Amerykańskiej ogłosił następujące oświadczenie:

Uwzględnienie tylko 10 mln dolarów na pomoc w rozwoju sektora prywatnego gospodarki polskiej, w ramach uchwalonej 21 lipca br. przez Izbę Reprezentantów ogólnej donacji 23 mln dolarów przewidzianych dla Polski, znajduje się w całkowitej sprzeczności ze 100-milionowym programem pomocy na ten cel, jaki przedstawił prezydent Bush w czasie swojej niedawnej wizyty w Polsce.

Uchwała Izby Reprezentantów wywołała w społeczeństwie polskim zrozumiałe poczucie zawodu i podważa niezachowaną dotąd wiarygodność polityki Stanów Zjednoczonych, kraju, z którym Polacy wiążą swoje nadzieje lepszej przyszłości. W konsekwencji, może to podważyć kruchą równowagę sytuacji w Polsce i zagrozić odwróceniem procesu porozumienia na-

rodowego i stopniowej realizacji reform systemu politycznego i gospodarczego Polski.

W tej sytuacji, Kongres Polonii Amerykańskiej domaga się rewizji uchwały Izby Reprezentantów i przywrócenia pełnej sumy 100 mln dolarów, jak to zaproponował prezydent Bush, potwierdzając w ten sposób zobowiązanie Stanów Zjednoczonych do udzielenia narodowi polskiemu poparcia i pomocy w przeprowadzeniu reform zmierzających do demokracji i wolnorynkowej gospodarki. Stanowisko to zostało przedstawione w odpowiednich oświadczeniach skierowanych do prezydenta Busha oraz członków Izby Reprezentantów i Senatu Kongresu Stanów Zjednoczonych.

K.P.A.

Edward J. Moskal, prezes
Helena V. Wójcik, wiceprezes
K. Łukomski, wiceprezes
Bernard Rogalski, sekr. gen.
Edward G. Dykla, skarbnik

Są Szanse Uwolnienia Zakładników

(UPI, CT) — Eksperti FBI stwierdzili, że ciało powieszzonego człowieka na taśmie wideo z Bejrutu najprawdopodobniej jest ciałem pułkownika piechoty morskiej Williama R. Higginsa, jednak nie ma podstaw do wydania opinii, kiedy i jak został on zabity.

Patolodzy w FBI orzekli, że osoba przedstawiona na taśmie wideo jest martwa "ze znacznym stopniem medycznej pewności" i że obraz na taśmie przedstawia Higginsa.

Identyfikacja — z braku odcisków palców i próbek tkanki dla analizy genetycznej — została przeprowadzona przy użyciu komputera porównującego wcześniejsze fotografie Higginsa z charakterystyką twarzy i głowy widocznej na taśmie.

Prezydent Bush po otrzymaniu raportu z FBI zatelefonował do żony zabitego, maj. Robin Higgins z kondolencjami.

We wtorek Iran oświadczył, że "użyje swojego wpływu" aby pomóc w uwolnieniu zachodnich zakładników w Libanie, jeżeli Stany Zjednoczone odmrożą fundusze irańskie w swoich bankach.

Oświadczenie to nadeszło w dzień

po spotkaniu wysłannika ONZ z przywódcą Hezbollah — proirańskiej grupy terrorystycznej powiązanej z porywaczami zakładników w Libanie — i stwierdzeniem przez niego, że szanse na rozwiązanie "kryzysu zakładniczego" poprawiły się.

Irańskie gazety cytują źródła zbliżone do prezydenta-elekta Ali Akbar Hashemi Rafsanjani twierdzące, że chce on, aby Stany Zjednoczone wykonały pierwszy krok.

Iran nie może — zdaniem Rafsanjani — gwarantować uwolnienia zakładników, gdyż nie ma "bezpośredniego ani pośredniego udziału w ich porwaniu". Jednak może użyć swojego wpływu religijnego i duchowego na libańską grupę, która ich przetrzymuje.

W poniedziałek premier Izraela Yitzhak Shamir, minister spraw zagranicznych Moshe Arens i minister obrony Yitzhak Rabin wydali oświadczenie wzywające do powstrzymania się od publicznych nieupoważnionych komentarzy na temat zakładników, które mogą zaszkodzić pertraktacjom odbywającym się w "kanałach dyplomatycznych". (kc)

Pomoc Japonii Dla Ubogich Państw

Tokio (Reuter) — W drugim kwartale tego roku zanotowano znaczny wzrost pomocy Japonii dla państw Trzeciego Świata.

W okresie od kwietnia do czerwca 40 ubogich krajów z Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej otrzymało pomoc łącznej wartości \$489 milionów.

W pierwszym kwartale Japonia wydała na ten cel \$321 mln. Pomoc przeznaczona jest na szkolnictwo, rolnictwo i budowę ośrodków medycznych.

Swego czasu państwa wysoko rozwinięte krytykowały Japonię za ignorowanie problemów państw Trzeciego Świata. (eg)

200 Lat Departamentu Wojny

Washington. (UPI) — Prezydent George Bush uczcił 200-lecie Departamentu Wojny będącego poprzednikiem Departamentu Obrony deklarując, iż Ameryka może utrzymać pokój rozwijając zaawansowane systemy obronne, jak np. bombowce typu B-2, "gwiazdne wojny" czy rakiety midgetman.

Podczas ceremonii odbytej na terenach wojskowego fortu położonego z drugiej strony rzeki Potomac prezydent Bush łamiąc się głosem mówił o śmierci ppłk. Williama Higginsa, rzekomo powieszonego przez proirańskich ekstremistów.

Przywódca USA oświadczył zgromadzonemu, iż pragnie oddać hołd bohaterstwu Amerykaninowi, który oddał życie w imieniu całego narodu.

Większą część swej mowy Bush poświęcił jednak kwestii modernizacji amerykańskich sił zbrojnych. Przypomniał wybuch II wojny światowej, gdy siły zbrojne USA nie były przygotowane do walki i szkoliły się wówczas na drewnianych karabinach.

"W dzisiejszych czasach Ameryka może nie utrzymać pokoju nie z braku karabinów" — mówił prezydent USA. "Nasz kraj musi polegać na bardziej zaawansowanych technologiach obronnych."

Bush zapewniał, iż Stany Zjednoczone pozostaną silne pod warunkiem modernizacji swych międzykontynentalnych rakiet balistycznych, wzmocnienia swych sił pokojowych oraz rozmieszczenia pocisków typu midgetman.

Przyznał też, iż Inicjatywa Obrony Strategicznej jest programem typowo obronnym, który zmusił Związek Sowiecki do powrotu do negocjacyjnego stołu i ponowienia dyskusji na temat redukcji broni strategicznej.

"Program SDI jest potrzebny naszemu krajowi i program ten USA zrealizują" powiedział przywódca Stanów Zjednoczonych, który przyznał, iż Departament Wojny stał się Departamentem Obrony "dla odstraszania wojny, a nie dla dążenia w jej kierunku". (ak)

Trójka Amerykanów Wśród Ofiar Katastrofy Lotniczej

Dunedin, Nowa Zelandia. (UPI) — Dwusilnikowy samolot z 10 osobami na pokładzie, łącznie z turystami amerykańskimi i kanadyjskimi, rozbił się we wtorek w górach na południu Nowej Zelandii, prawdopodobnie zabijając wszystkich pasażerów i załogę.

Wśród przypuszczalnych ofiar znajduje się troje Amerykanów, pięcioro Kanadyjczyków i jedna osoba z Azji. Pilot był Nowozelandczykiem. (kc)

Zakończenie Szczytu w Hondurasie

Partyzanci Nie Chcą Wymieniać Broni Na Obietnice

Tela, Honduras (Reuter, CT) — Prezydenci pięciu krajów Ameryki Środkowej po obradach odbytych w Hondurasie wydali końcowy komunikat, w którym zgodzili się co do tego iż oddziały contras walczące z sandinistowskim rządem w Nikaragui powinny zostać rozwiązane i wydalone z Hondurasu nie później niż 5 grudnia br.

Kończąc piąty już szczyt przywódców krajów Ameryki Śr., prezydenci Kostaryki, Salwadoru, Gwatemali, Hondurasu i Nikaragui ustalili, iż proces rozbijania 12-tysięcznej armii contras powinien rozpocząć się w ciągu najbliższych 30 dni i zakończyć się w ciągu 30 dni od chwili jego rozpoczęcia.

"Wierzę, iż końcowy komunikat

(Ciąg dalszy na str. 6-aj)

Wahadłowiec "Columbia" Gotów Do Startu

Cape Canaveral (Reuter) — Na Przylądku Canaveral na Florydzie trwa odliczanie przed startem wahadłowca "Columbia" przewidzianym na wtorek rano.

Przedstawiciele NASA informują, że pogoda nie powinna stanowić przeszkody w punktualnym odbyciu startu, a "lepszych warunków meteorologicznych nie można sobie nawet życzyć."

"Columbia" odbędzie tajną misję z wojskowym ładunkiem na pokładzie, dlatego też dokładna godzina startu do ostatniej chwili nie będzie podana do wiadomości publicznej. Wiadomo jedynie, iż wahadłowiec oderwie się od powierzchni ziemi między 7:30 a 11:30 rano.

Departament Obrony podjął wszelkie możliwe kroki do utrzymania charakteru ładunku wahadłowca w najgłębszej tajemnicy, jednakże niektórzy amerykańskie dzienniki powołując się na wypowiedzi prywatnych ekspertów od spraw kosmosu twierdzą, iż pięciosobowa załoga umieści na orbicie satelitę szpiegowskiego.

Jedne źródła podają, iż będzie to Strategiczny Satelita Rekonesansowy (SRS) wyposażony w kamery potrafiące z wysokości okołoziemskiej orbity odczytać nagłówki gazet.

Tymczasem inne doniesienia podają, iż na orbicie znajdzie się satelita wartości \$500 mln nazwany "Lacrosse", który 80 proc., swego lotu spędzi nad sowieckim terytorium i posiadał będzie zdolności wykrywania podziemnych instalacji wojskowych.

Przypuszczalnie będzie to drugi satelita tego typu, gdyż pierwszy znalazł się na orbicie w roku ubiegłym.

Obecny start "Columbii" będzie dopiero drugim od chwili budowy tego wahadłowca przed sześcioma laty i pierwszym od katastrofy "Challenger". Czterosobową załogę dowodzi kapitan sił powietrznych US Brewster Shaw Jr.

Data powrotu orbitera na ziemię nie została jeszcze podana do wiadomości publicznej. (ak)

Z Ostatniej Chwili

O godz. 7:37 czasu chicagoskiego wahadłowiec "Columbia" oderwał się od ziemi. Komunikat NASA podaje, iż start odbył się bez żadnych zakłóceń i orbiter zmierza na orbitę okołoziemską.

Z Technika i Nauką, Na Ty...

Dr inż. Andrzej Michalik

P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641



Wilgoć w Powietrzu

Całe bogactwo zjawisk pogodowych wynika z obecności w powietrzu pary wodnej. Parowanie i skraplanie wody nie tylko umożliwia życie roślin i zwierząt na łąkach, lecz również związane jest z dużymi ilościami energii, której uwolnienie wywołuje niszczycielską siłę burz i huraganów.

W przedziale temperatur, jakie występują na Ziemi, ten najpopularniejszy i niezbędny do życia związek chemiczny H_2O występuje w trzech postaciach. Wodę i lód (choćaby w kostkach) widzimy na każdym kroku. Natomiast para wodna jest gazem bezbarwnym, a więc niewidocznym, mieszącym się z powietrzem. Białe kłęby wydobywające się z instalacji przemysłowych oraz obłoki na niebie, to już nie para w rozumieniu fizycznym, lecz aerol — drobne kropelki cieczy rozsiane w powietrzu.

Ilość pary wodnej, która może niewidocznie wymieścić się z powietrzem zależy od temperatury. W zimie w objętości 1 metra sześciennego "zmieści się" zaledwie kilka gramów pary wodnej. Lecz w temperaturze +30 st. C (+86 st. F) w powietrzu wewnątrz naszego mieszkania może być ok. 10 litrów wody (40 gramów w metrze sześciennym). Wydaje się to niewiele, lecz gdy warunki atmosferyczne doprowadzą do skraplenia się wilgoci zawartej w kilometrowej warstwie powietrza nad miastem, potem przez wiele godzin trzeba wypompować wodę z piwnic.

Dużo niezrozumienia wywołuje podawanie przez meteorologów wilgotności powietrza w procentach. Jest to tzw. wilgotność względna, która wskazuje ile jest pary wodnej w stosunku do maksymalnej ilości, jaka może wymieścić się w powietrzu w danej temperaturze: Wilgotność 100%, to wcale nie "sama woda", lecz maksymalna ilość pary, która może tworzyć z powietrzem mieszaninę gazów, a więc dla oka być niewidoczna.

Gdy latem w przeciętny słoneczny dzień przy temperaturze 25 st. C (77 st. F) wilgotność względna wynosi 60%, to znaczy, że w metrze sześciennym powietrza jest ok. 16 gramów pary wodnej (a mogłoby się zmieścić ok. 27 gramów). To samo powietrze ochłodzone nocą do ok. 20 st. C osiągnie wilgotność 100%) przy tej samej ilości pary wodnej) a dalsze ochładzanie spowoduje skraplanie i pojawienie się mgły. Wilgotność 100% to po prostu granica mgły.

W temperaturze bliskiej zera Cejsjusza 100% wilgotności to zaledwie 5 gramów pary wodnej w metrze sześciennym. Gdy powietrze takie zostanie ogrzane do temperatury naszego mieszkania, to będziemy odczuwali atmosferę, jak bardzo suchą, gdyż ta ilość pary wodnej to zaledwie 20% możliwości nasycenia powietrza wilgocią. Dlatego zimą, nawet mimo mgły za oknem musimy powietrze nawilżać.

W lecie mamy kłopoty odwrotne. Silne nasłonecznienie podnosi temperaturę powietrza i powoduje wzmożone parowanie wody. Nad gorącą Zatoką Meksykańską i pokrytą rozlewiskami doliną Mississippi temperatura powietrza łatwo przekracza 90 st. F, a wówczas w metrze sześciennym "zmieści się" ponad 40 gramów pary wodnej. W tak nasyconym powietrzu nasza obrona przed wysoką temperaturą zaczyna zawodzić. Organizm człowieka ochładza się wydzielając pot, który paruje odbierając ciepło a powierzchni skóry. Jednak gdy do powietrza nie może już więcej wody wyparować, człowiek jest zlaný potem i przegrzany.

Ochłodzenie powietrza nasyconego wilgocią nie jest łatwe. Normalnie po zachodzie słońca temperatura spada, gdyż ciepło wypromieniowywane jest w przestrzeń. Przy znacznym poziomie wilgotności szybko jest osiągana 100% wilgotność czyli tzw. punkt rosy, przy którym para wodna zaczyna się skraplać tworząc mgłę. Mgła jakby otula powierzchnię ziemi i wypromieniowywanie ciepła znacznie maleje. W powietrzu nasy-

conym wilgocią, temperatura dnia i nocy niewiele się różni.

Zdziwienie mogą budzić skoki temperatury na pustyni. W dzień, w pełnym słońcu temperatura łatwo przekracza 100 st. F, a więc więcej niż temperatura naszego organizmu. Gorąco nie jest jednak tak dokuczliwe, gdyż dopóki pot z nas może w suchym powietrzu pustyni parować, temperatura skóry utrzymuje się w normie, jeżeli tylko nasze ciało nie jest wystawione bezpośrednio na słońce i gorący wiatr. Dlatego wędrownicy na pustyni są tak opatuli. Natomiast w nocy suche powietrze szybko stygnie nie osiagając punktu rosy i nad ranem mogą nawet wystąpić przymrozki.

Zmiana temperatury suchego powietrza wymaga bardzo niewiele energii. Z obliczeń wynika, że z ochłodzeniem powietrza w mieszkaniu powinien sobie poradzić każdy klimatyzator w ciągu kilkunastu minut. Nie można jednak zapomnieć, że ochłodzić należy również ściany, a to już znacznie większa masa. Najwięcej kłopotu sprawia jednak usunięcie wilgotności z powietrza.

Przy ochładzaniu wilgotnego powietrza o 10 st. C musi się skroplić co najmniej połowa zawartej w nim pary wodnej. Do skraplenia wody należy odebrać ponad 500 razy więcej ciepła niż przy ochłodzeniu tej samej ilości wody o 1 st. C. W przeciętnym mieszkaniu klimatyzator musi skroplić wstępnie ok. 4 litrów wody, a każdy litr wymaga ponad 2 tys. BTU (British Thermal Unit). Gdy okna i drzwi są nieszczelne i wciska się ciągle nowe wilgotne powietrze, klimatyzator może nie nadążyć. Podobnie zniwieczy klimatyzację gotowanie zupy lub wody na herbatę.

W nowych konstrukcjach klimatyzatorów skraplana woda jest używana do spryskiwania radiatora oddającego ciepło na zewnątrz pomieszczenia. Gdy jednak wilgoci jest zbyt dużo, klimatyzatory przelewają się i kapia.

W powszechnym rozumieniu zbiorniki wody są źródłem wilgoci. Jest tak na pewno w Zatokę Meksykańską ogrzewaną tropikalnym słońcem i gdy powietrze stamtąd dotrze nad Wielkie Równiny, trudno jest wytrzymać gorące i wilgotne noce.

Przypomnijmy sobie, że gdy w upalny dzień do szklanki nalejemy zimnej wody to szkło pokryje się rosą, a za chwilę na stole zrobi się spora plama (oczywiście zabezpieczamy się różnymi podkładkami). Skroplona woda to część usuniętej z powietrza wilgoci. Również na powierzchni zimnej wody zachodzi proces skraplania się wilgoci tylko tego nie widać tak wyraźnie, jak na szkle. Dzięki temu zjawisku, w sąsiedztwie fontanny i sadzawki, powietrze w upalny dzień jest nie tylko chłodniejsze, ale i mniej nawilżone — dopóki woda jest chłodna.

Taki naturalny klimatyzator ma Kalifornia w postaci zimnego prądu wody płynącego wzdłuż wybrzeża z regionów Arktyki. Woda jest tak zimna, że kąpiel w oceanie należy do aktów odwagi, ale za to powietrze kalifornijskie nie jest nasycone wilgocią.

W niektórych okolicznościach wilgotność powietrza może przekraczać 100%. Obserwować to można w pogodny dzień w górnych warstwach atmosfery, w których nastąpiło ochłodzenie, ale nie było drobinek pyłu stanowiącego związki kropelki wody (tzw. jądra kondensacji). Dopiero przelot samolotu, zaburzenie powietrza i pozostawienie spalin wywołuje rozszerzającą się białą smugę mgły.

Omawiając zjawiska meteorologiczne związane bezpośrednio z wilgotnością powietrza trzeba również wspomnieć o wietrze halnym, który ma odpowiedniki w innych górskich rejonach świata. Gdy wilgotne powietrze natrafia na łańcuch górski i jest wznoszone po zboczach gór, ciśnienie maleje i powietrze przy rozprężaniu się traci temperaturę. Następuje skraplanie pary wodnej i obfite opady deszczu (tak charakterystyczne dla górzystej Montany). Część ciepła uwolnionego podczas skraplania zostaje w powietrzu. Po drugiej stronie gór

Pechowa Misja

Pech, który prześladowa międzyplanetarną misję "Fobos", trwa nadal. Jesienią ub. roku wskutek pomyłki w rozkazie dla pokładowego komputera stracono łączność z sondą "Fobos 1", która następnie wymknęła się spod kontroli. Teraz podobna historia przytrafiła się z sondą "Fobos 2".

Dotarła ona bez większych przeszkód w bezpośrednie sąsiedztwo Marsa i przez 2 miesiące wykonywała skomplikowane manewry mające doprowadzić ją do bliskiego spotkania z marsjańskim księżycem — Fobosem. Program misji przewidywał przelot sondy w odległości ok. 50 m od marsjańskiej setelity. W czasie zbliżenia trwającego ok. 15-20 minut sodna miała przeprowadzić serię badań i pomiarów oraz zrzucić na powierzchnię Fobosa niewielką automatyczną stację naukową przystosowaną do przekazywania danych bezpośrednio na Ziemię.

Stacja noralnie zakotwiczona na powierzchni księżyca co jakiś czas wykonywałaby automatyczne skoki długości kilku metrów. W ten sposób mogłaby spenetrować spory fragment powierzchni Fobosa.

Zbliżenie sondy do Fobosa — jak wiemy — zaplanowano na 7-9 kwietnia. Tymczasem w ostatnich dniach marca, gdy sonda miała przekazać na Ziemię kolejną serię zdjęć marsjańskiego księżyca — nagle zamilkła.

Powołano specjalną komisję złożoną z uczonych, która analizuje przebieg pracy sondy w krytycznym okresie i szuka przyczyn awarii. Panują opinie, że jeszcze nie wszystkie stracone — chociaż coraz szerzej słyszy się głosy, że jest to praktycznie koniec misji "Fobosa".

Dotychczas wykonano tylko część zaplanowanych eksperymentów — głównie związanych z badaniami przestrzeni kosmicznej w czasie lotu z Ziemi do Marsa. Prowadzono badania magnetosfery i wiatru słonecznego w sąsiedztwie Ziemi i Marsa. Obserwowano Słońce z marsjańskiej orbity — równoległe z podobnymi obserwacjami z Ziemi. Największe znaczenie naukowe mają zdjęcia i pomiary samego Fobosa.

Ten marsjański satelita ze względu na niewielkie rozmiary jest trudny do obserwacji z Ziemi. Materiały uzyskane przez sondę "Fobos 2" dostarczą nowych danych o jego wielkości, kształcie i rzeźbie powierzchni.

Zarobki Szefów Rządów

Najlepiej zarabiającym szefem rządu w Europie jest kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej Helmut Kohl, którego pensja wynosi ok. 196 tys. dol. rocznie. Potem idą premier Włoch, de Mita (podał się ostatnio do dymisji) i Holandii — Lubbers, Duńczyk Schluter, Margaret Thatcher (ok. 79 tys. dol. rocznie). Francuz Rocard, Felipe Gonzalez z Hiszpanii itd. Najslabiej uposażonym wśród władców państw EWG jest premier Portugalii, Anibal Silva, którego pobory wynoszą 14,5 tys. dol. rocznie.

Dane te opublikowało niedawno kolońskie wydawnictwo Impulse bez komentarzy.

Setna Rocznic Urodzin Jana Kurdziela

Jan Kurdziel obchodził dnia 5 sierpnia 1989 roku 100-tną rocznicę swoich urodzin.

Jubilat jest byłym członkiem Związku Narodowego Polskiego i po dziś dzień codziennie czyta Dziennik Związkowy.

Nieustającego zdrowia i wszelkiej pomyślności życzy panu Janowi Kurdzielowi cała jego rodzina z 4 wnuczkami, 1 wnukiem, 7 prawnukami i bratową.

Do życzeń dołącza się grono przyjaciół oraz Związek Narodowy Polski.

Córka pana Jana Kurdziela pani Franciszka z mężem Zygmuntem Kaczmarkiem są członkami Związku Narodowego Polskiego. Wszyscy razem życzą panu, by Bóg w swej nieustającej miłości błogosławił panu, panie Janie!

powietrze spada, ciśnienie wzrasta a temperatura podnosi się do poziomu wyższego niż poprzednio (efekt ciepła pozostałego po skropleniu). Wiatr wiejący od gór jest gorący i suchy.

rzchni. Uściślenie tych danych ma istotne znaczenie dla nawigacji kosmicznej w rejonie Fobosa.

Materiały te, jeśli nawet nie zostaną wykorzystane w czasie obecnej misji, ułatwią pracę następnych wypraw marsjańskich. W czasie lotu sondy wokół Marsa dokonywane były pomiary pola magnetycznego planety i występujących wokół niej zjawisk plazmowych. Okresowo pracowała w tym czasie polska aparatura.

Przy okazji kłopotów z "Fobosami" przypomniano, że poprzednio wiele marsjańskich misji nie spełniło swego zadania. Początkowo sondy miały się z Marsem, później były kłopoty z miękkim lądowaniem automatycznych aparatów. Tracono też z nimi łączność znacznie wcześniej niż zakładał program. Dotyczyło to sowieckich sond typu "Mars". Zdaniem specjalistów, kłopoty te były spowodowane niewłaściwym wyborem miejsca lądowania oraz straszliwymi marsjańskimi huraganami.

Niektórzy doszukują się w tym działaniu "zielonych ludzików" — widocznie niechętnych ziemskiej penetracji Marsa. Oczywiście, to tylko luźne skojarzenie.

Dodajmy jeszcze, że sterowanie "Fobosem 2" odbyło się z podmołkowskiego Centrum Sterowania Lotem za pomocą dwóch radioteleskopów. Jeden z nich znajduje się w Eupatorii na Krymie, drugi zaś na dalekiej Syberii, w Ussuryjsku.

Nietoperze

Wśród 900 gatunków nietoperzy zadziwia ich różnorodność. Są więc "olbrzymy" o rozpiętości skrzydeł osiągającej prawie dwa metry i "karzelki", których skrzydła mają niewiele ponad 20 centymetrów. Waga ciała największych przekracza 2 kilogramy, najmniejsze ważą zaledwie 2 gramy. Są nietoperze brązowe i białe, czarne i w paski, nagie i z kieszonkami na skrzydła. Jedzą owady, owoce, łowią ryby, polują na żaby i inne drobne kregowce, żywią się pyłkiem i nektarem kwiatów tropikalnych, zapylając je przy okazji. Niektóre, nietoperze-wampiry piją krew ssaków i ptaków.

Ponad trzydzieści osób w Polsce zajmuje się chiropterologią, czyli nauką o nietoperzach. Właśnie w roku ubiegłym rozpoczęto w kraju spis tych ginących, a niezwykle pożytecznych stworzonek. Wzięło w nim udział 16 osób, wśród nich nauczyciele i uczniowie. Przeszukano 60 jaskiń na terenie centralnej, południowej i zachodniej Polski. Naliczono 21,715 nietoperzy z 13 gatunków. W Polsce żyje 21 z 900 znanych gatunków w świecie.

Zmarła Matka Przywódcy Iranu Ali Chamenei

Nikozja (Reuter) — W niedzielę zmarła matka nowego przywódcy Iranu — ustępującego prezydenta Ali Chamenei.

76-letnia Hajieh Mirdamadi zmarła w niedzielę, a pogrzeb ma się odbyć w poniedziałek.

Irańskie Zgromadzenie Ekspertów potwierdziło pozycję 50-letniego Chamenei jako najwyższego przywódcy Iranu po wprowadzeniu zmian konstytucyjnych zmniejszających wymagania religijne na to stanowisko.

Minister spraw wewnętrznych Ali Akbar Mohtashemi w niedzielę wygłosił stwierdzenie, będące wyzwaniem dla nowo wybranego prezydenta Ali Akbar Hashemi Rafsanjani, mówiącego że nie może on objąć stanowiska, dopóki nie ustąpi jego poprzednik, Chamenei.

Powiedział on, że zgodnie z prawem Chamenei pozostaje prezydentem do końca kadencji, to jest do 9 października. (Kc)

Poszukuje Rodziny

Edward Cisek, 55-057, Barkowo, woj. wrocławskie poszukuje rodziny prawdopodobnie zamieszkałej w Chicago, a mianowicie: Michała, Tadeusza, Rudolfa, Doroty i Bronisława Cisek.

Żadnych dokładniejszych danych o poszukiwanych nie znamy, z listu nadesłanego do nas wynika tylko, że dziadkowie Edwarda Ciska mieszkali przez 35 lat w Chicago. Edward Cisek jest już starszym człowiekiem i chciałby odnaleźć swoją rodzinę.

Aresztowania Na Kubie

Miami (CT) — Próbując uciszyć wzmagające się protesty przeciwko łamaniu praw człowieka kubańska służba bezpieczeństwa w niedzielę nad ranem dokonała aresztowań trzech członków przywódców ruchu na rzecz praw człowieka.

Mieszkający w Miami uchodzący kubańscy poinformowali, iż na przesłuchania zabrano Elizardo Sancheza stojącego na czele Kubańskiej Komisji Praw Człowieka i Pojednania Narodowego, Hiram Abi Cobasa, urzędującego przewodniczącego Humanitarnej Partii Prawicowej Kuby oraz Huberta Jereza, przewodniczącego Komisji Praw Człowieka Jose Marti.

Po dokonaniu rewizji w domach, ludzi tych zabrano na przesłuchania i do tej chwili nie zwolniono z aresztu. (ak)

USŁUGI DENTYSTYCZNE DELIKATNIE ZAPRASZAMY

By się przedstawić, oferujemy BEZPŁATNE PODSTAWOWE CZYSZCZENIE, SPRAWDZANIE ZGRYZU, PRZEŚWIETLENIE, DIAGNOZĘ, OSZACOWANIE KOSZTU I 2-GA OPINIĘ. Akceptujemy ubezpieczenia.

DR. WAYNE KMEIC, D.D.S.
DR. SUSAN CHOLAKIAN, D.D.S.
DR. BOŻENA WOLNIAK, D.D.S.
Oferta ważna 60 dni, ale umówienie wizyty musi być zrobione przed 10 sierpnia 1989 r. Zadzwoń dzisiaj 439-1500.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żyźliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

ALBANY Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH

Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cielesne
- Obrażenia cielesne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO Nadawane Raz w Tygodniu	
NIEDZIELNE SPOTKANIA Nowy Program Radiowy	
Stacja WISBC	1240 AM
Niedziela 10:00-11:00 Rano	
Zofia Boris, Kierownik Programu	
"URSZULA MICHAŁOWSKA RADIO SHOW"	
WCRW	1240 AM
Niedziela 11-12 w południe	
Urszula Michałowska	
"VADEMECUM TURYSTY"	
WCRW	1240
Niedziela 12-1 po południu	
AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja W.J.O.B.	1230 AM
Hammond, Ind.	
W Każdą Niedzielę	
Godz. 12 w południe	
"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA	
Stacja WCEV	1450 AM
Niedziela 2:05 do 3:00 po pld.	
PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH	
Stacja WISBC	1240 KC
W Każdą Niedzielę	
3:00 Po Pol.	
RADIO POLONIA	
Stacja WVVX	103.1 FM
W Każdą Niedzielę	
4 Po Południu	
JOHNNY HYZNY POLKA PROGRAM STACJA WCEV	
Stacja WCEV	1450 AM
NIEDZIELA 3:05 do 4:00 po pol.	
FREEDOM FOR POLAND	
Stacja WVVX	103.1 FM
Piątek, 7:30-8:00 Wiecz.	
RADIO POMOST	
Stacja WVVX	103.1 FM
W każdą Sobotę	
2:00 do 2:30 po południu	
GODZINA MIĘDZYNARODOWA	
Stacja WTAQ	1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.	
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSKI	
Kierownicy	
Tel. 777-2800	
AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA	
Stacja WCEV	1450 AM
Sobota 7:00 do 7:15 wiecz.	
POLSKI GŁOS EWANGELII	
Stacja WCEV	1450 AM
Sobota 8:05 do 8:30 wiecz.	
AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja WTAQ	1300 KC
LaGrange, IL	
Sobota 6 Wiecz.	
ROBERT LEWANDOWSKI	
WCU-TV	Kanał 26
W Każdą Niedzielę	
5:00 Po Pol.	
"I Z CZYM DO UDZI"	
Telewizja Kablowa 25 Kanał	
Sobota 7:30 do 8:00 wieczorem	
Urszula Michałowska	
Stefan Tomczyński	
INDIANA	
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni	
Stacja WLTH	1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.	
Nadawana w Każdą Niedzielę	
Od 11-ej rano do 12-ej w Południu	
Anonserzy:	
CZESŁAW I WLADYSŁAWA KUBIA	
MILWAUKEE "RADIO HELENA"	
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYŁO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 9:00-11:00 przed południem. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.	
Tel.: (414) 671-1177	
NEW CASTLE, PA. POLISH RADIO HOUR	
Zygmunt i Stephanie KUBINSKI	
W Każdą Niedzielę	
9:30 rano do 12 w południe	
Stacja WKST	1280 KL
11 W. Madison Ave.	
New Castle, Pa. 16102	
Tel.: (412) 652-3965	

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIET



Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG

Oraz Asystentki
Mówią po polsku

- Zabiegi ginekologiczne
- Próby Ciążowe
- Troskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO

772-7726

2474 Dempster Des Plaines

Od poniedziałku do soboty

8 rano-5 po południu

\$2

AUTENTYCZNE

\$2

PRZEŻYCIA

POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Waław Solski

sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE.

CHICAGO, IL 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Koncert Hymnów Maryjnych w Wykonaniu "Lira Singers"

Zespół wokalny "The Lira Singers," który specjalizuje się we wszelkiego rodzaju muzyce polskiej, wystąpi z koncertem polskich i amerykańskich hymnów maryjnych. Koncert odbędzie się w niedzielę, 13 sierpnia, o godz. 3:00 po południu, w kościele św. Jana Kantego, przy 825 North Carpenter Street (skrzyżowanie Chicago i Ogden) w Chicago.

Na koncert składać się będą zarówno stare, nowe, jak i dobrze znane hymny, poświęcone Najświętszej Marii Pannie, śpiewane w języku polskim, angielskim i po łacinie. Zespół wokalny "The Lira Singers" wystąpi przy akompaniamentie kwartetu smyczkowego, dwóch fletów i organów. Koncert zbiegnie się z obchodami święta Matki Boskiej Zielnej, nie mniej odnosić się będzie również do innych świąt maryjnych, obchodzonych w miesiącu sierpniu, m. in. Wniebowzięcie i święto Matki Boskiej Częstochowskiej. Koncert nawiąże do polskich tradycji, związanych ze świętem Matki Boskiej Zielnej, takich jak procesja, poświęcenie kwiatów, ziół i innych płodów, czego dokona ksiądz Frank Phillips, proboszcz parafii św. Jana Kantego.

Dochód z sierpniowego koncertu



The Lira Singers

hymnów maryjnych zostanie przeznaczony na pomoc w odnowieniu kościoła św. Jana, jednej z najstarszych świątyni polonijnych w Chicago. Dzięki staraniom ks. Franka Phillipsa kościół św. Jana Kantego szczyty się bardzo ciekawym oraz ambitnym programem muzycznym.

W każdą drugą niedzielę miesiąca odprowadzają się Msze św. po łacinie (godz. 12:15 po poł.), w czasie której śpiewa chór gregoriański, często też występują inne chóry — gościnnie.

Od października do łacińskich Mszy św. tem będzie klasyczna muzyka, tzn. utwory Heydena, Schuberta i Mozarta w wykonaniu orkiestry. Należy podkreślić, że jest to jedyny kościół w Archidiecezji chicagowskiej, gdzie do Mszy św. grać może orkiestra.

Koncert zespołu "The Lira Singers" stanie się częścią tradycji muzycznych kościoła św. Jana. Koncert przewiduje w swoim programie premierę kilku nowych utworów, w tym suitę pięknych, polskich hymnów maryjnych w aranżacji Ireny Pfeiffer z Krakowa, jednej z najwybitniejszych współczesnych kompozytorek polskich.

W koncercie będzie również zaprezentowany nowy utwór, "Magnificat," młodego amerykańskiego

Komunikat Rycerzy Niepokalanej

W dniu 14 sierpnia 1989 przypada 48 rocznica męczeńskiej śmierci ojca Kolbego. Zachęcamy wszystkich rodaków, a zwłaszcza członków Rycerstwa Niepokalanej, czytelników "Rycerza" oraz wielbicieli św. Maksymiliana o udział w nabożeństwie, które będzie odprowadzone w kościele św. Jacka, w Chicago, 14 sierpnia, o godz. 7 wieczorem. W tym samym kościele — w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej — w cichutkim kąciaku stoi piękna figura św. Maksymiliana, cichego, pokornego rycerza Maryi. Przyjdźmy w tym dniu. . . .

13 sierpnia — w niedzielę — w Amerykańskim Niepokalanowie — w Marytown — Libertyville, Illinois, o godz. 10:30 będzie odprowadzona Msza św. połowa z okazji w/w rocznicy, po której odbędzie się doroczny festiwal. Obiad dla dorosłych \$6 — dla dzieci \$3, wydawany będzie aż do wieczora.

Zachęcamy bardzo serdecznie Polonię do wzięcia udziału. Młodzież Rycerstwa Niepokalanej będzie w tym czasie w Polsce — Niepokalanowie i w Częstochowie.

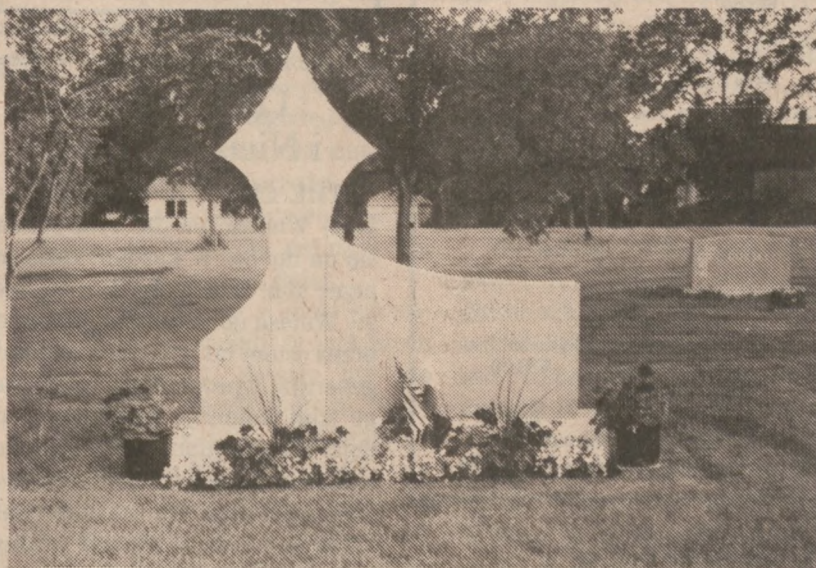
kompozytora polskiego pochodzenia, Marka Rachelskiego. Rachelski jest redaktorem muzycznym w przedsiębiorstwie "J. R. Paluch Company," które wydaje publikacje katolickie, między innymi mszały. Jest on również konsultantem oraz aranżerem muzycznym dla "World Library Publications." Rachelski otrzymał zlecenie na skomponowanie muzyki, która uświetniła wizytę Papieża Jana Pawła II w Detroit, w roku 1987. Mark Rachelski jest też asystentem dyrygenta "Elgin Symphony."

Sierpniowy koncert będzie zawierał nowe aranżacje znanych amerykańskich hymnów maryjnych, dokonane przez Elizabeth Steponavicius, w okresie ubiegłych dwunastu lat członkinią zespołu "Lira Singers," wysoko cenioną przez krytykę oraz publiczność w Stanach Zjednoczonych i w Polsce za znakomite aranżacje wokalne i instrumentalne.

Program koncertu przewiduje także fragmenty "Cantaty Imigranta" chicagoskiego kompozytora Franka Abbinanti, której premierowe wykonanie wobec dwutysięcznej publiczności odbyło się w Chicago wiosną tego roku.

W Pierwszą Rocznicę Śmierci

Poświęcenie Grobowca A. Mazewskiego



Na zdjęciu: widok grobowca na cmentarzu św. Adalberta w Niles, Il., w którym spoczywa b. prezes ZNP i KPA, Alojzy A. Mazewski.

Chicago, Il. — W pierwszą rocznicę śmierci b. prezesa Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej odbyły się w Chicago dwie uroczystości, zadedykowane pamięci Alojzego Mazewskiego.

W sobotę, 5 sierpnia, we wczesnych godzinach popołudniowych, na cmentarzu im. św. Adalberta (Wojciecha) w Niles, Il., gdzie spoczywają zwłoki śp. A. Mazewskiego, z inicjatywy Jego najbliższej rodziny miało miejsce uroczyste poświęcenie marmurowego grobowca. W ceremonii tej udział wzięli — obok wdowy po b. prezesie Mazewskim, p. Florence, Jego córki Marilyn, syna Alojzego Jr., wraz z małżonką i córeczkami — władze naczelne ZNP, z prezesem Edwardem Moskałem i cenzorem Hilarym Czaplickiem na czele. Obecna była także wiceprezesa, Helena Szymonowicz, sekretarz krajowy Związku, Frank Spula, skarbnik Kazimierz Misielak; podobnie jak dyrektorzy krajowi: G. Wesolowska, R. Kolpacki, S. Stawiariski i St. Ściobło. Obok komisarzy i komisarek okr. 12 i 13 udział wzięło spore grono działaczy ZNP z terenu Chicago i St. Louis, szczególnie blisko związanych w przeszłości z b. prezesem A. Mazewskim.

Uroczystość prowadził biskup Alfred Abramowicz z archidiecezji chicagowskiej wraz z ks. Mytychem. Po modlitwach żałobnych zadedykowanych spokojowi duszy Zmarłego i poświęceniu grobu, głos zabrał prezes ZNP, Edward Moskal. Mówił on o niezbadanych wyrokach Pańskich i potrzebie pogodzenia się

z nimi, podobnie jak o powinnościach, jakie przypadły żyjącym, spadkobiercom dziedzictwa Zmarłego prezesa ZNP i KPA. O zasługach prez. Mazewskiego mówił wiceprezes krajowy KPA, Kazimierz Łukomski, wieloletni bliski współpracownik Zmarłego.

Modlitwy i pieśni zakończyły tę prawie godzinną ceremonię. Na grobie b. prez. A. Mazewskiego pozostały białe-czerwone kwiaty, dowód pamięci o Nim i Jego wieloletniej pracy dla całej Polonii. Po uroczystości poświęcenia grobu zebrani udali się do pobliskiego lokalu "Biały Orzeł", gdzie odbyła się okolicznościowa recepcja, wydana przez rodzinę Zmarłego dla grona bliskich przyjaciół.

W niedzielę, 6 czerwca w południe, w obozie młodzieżowym w Yorkville, Il., należącym do okręgów 12 i 13 ZNP, zorganizowana została Msza św., w intencji śp. Alojzego Mazewskiego z inicjatywy komisarzy okr. 12: Józefa Całki i Janiny Bińkowskiej oraz komisarzy okr. 13 ZNP: Haliny Wojnar i Aleksa Pestraka. Organizatorzy postarali się o specjalny transport autobusowy, aby umożliwić jak największe liczbie chętnych uczestniczenie w tej wspomnieniowej uroczystości. Spod Centrum Kopernikowskiego wyjechały dwa pełne autokary z liczną reprezentacją miejscowej Polonii.

Specjalna Msza św. w Yorkville zgromadziła wielu działaczy związkowych i członków, którzy w ten sposób oddali hołd pamięci zmarłego przed rokiem Prezesa.

Zapisy Do Polskiej Szkoły Im. Emilii Plater

Polska Szkoła im. Emilii Plater ogłasza zapisy na rok szkolny 1989/90 do przedszkola, klasy zerowej dla 5-latków, do wszystkich klas szkoły podstawowej, gimnazjum i na kurs języka polskiego dla dorosłych.

Zapisy odbędą się w sobotę, 9 września, o godzinie 10:00 rano w budynku szkolnym Elk Grove High School, 500 Elk Grove Boulevard w Elk Grove Village.

Zajęcia lekcyjne rozpoczną się w tym samym budynku, bezpośrednio po zapisach, od godziny 10:30 rano do 2:00 po południu.

Podobnie jak w ubiegłych 15-tu latach, Polska Szkoła im. Emilii Plater będzie prowadziła swą bogatą działalność, jako ośrodek nauczania naszej mowy ojczystej, zapoznawania młodzieży z historią Polski oraz przekazywania im kultury i tradycji kraju, z którego pochodzimy.

Szkoła zapewnia uczniom bardzo dobre warunki w nowoczesnym i przestronnym budynku (posiadamy do dyspozycji 18 klas). A grono na-

uczycielskie składające się z 18 nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami i pedagogicznym doświadczeniem, doskonale wywiązuje się z postawionych sobie celów i zadań.

Przy szkole istnieją również drużyny harcerskie dla dziewcząt i chłopców, oraz gromady ruchowe.

Szkoła posiada także, pod dyktando p. Franciszka Leśniaka, dobrze zorganizowane kółko telatralne, którego działami cieszą się ogromnymi sukcesami występując na imprezach polonijnych.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonując na numer 934-3733, 980-9688 lub 351-6344.

Jeffery Roberts
Korespondent Szkoły

Zapisy Do Szkoły Im. H. Sienkiewicza

Zawiadamiamy rodziców dzieci uczęszczających do Polskiej Szkoły Sobotniej im. Henryka Sienkiewicza w Cicero i całą Polonię południowo zachodnią przedmieść Chicago, że zapisy i rozpoczęcie roku szkolnego odbędą się w pierwszą sobotę po Labor Day, 9 września 1989 roku w budynku szkolnym parafii Matki Boskiej Częstochowskiej, 3001 S. 49th Ave., Cicero, Il. 60650.

Zapisy rozpoczną się o godz. 9:30 do godz. 1:30 po południu.

Przyjmowane są dzieci do przedszkola i klas od pierwszej do ósmej. Podręczniki można nabyć w czasie zapisów.

W tym dniu odbędą się normalne zajęcia lekcyjne od godz. 11-13:30. W niedzielę, tj. 10 września wszystkie dzieci, rodzice, nauczyciele wezmą udział w Mszy św., o godzinie 8:30 rano w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej. Zbiórka przed szkołą o godz. 8:15.

Elżbieta Poremba
kier. szkoły

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Polski Festiwal Solidarność 89

Doroczny "Polski Festiwal Solidarność 89" odbędzie się w niedzielę, 20 sierpnia na pięknych terenach przy klasztorze Ojców Salwadorianów w Merrillville, Ind., przy 5755 Pennsylvania St.

W programie tegorocznego Festiwalu przewidziano występy Zespołu Pieśni i Tańca "Rzeszowiaczy," który zaprezentuje piękny folklor z Polski. Z kolei Evelyn Tolpa-Lisek (sopran) przedstawi swój bogaty repertuar polskich pieśni ludowych i współczesnych. Organizatorzy zaprosili także Chór Chopina oraz dziecięcy zespół taneczny Kazimierza Wielkiego. Swoją program przedstawi też akordeonista Ted Pawłowski.

Tegoroczne festiwalowe występy odbędą się pod gołym niebem dzięki czemu będzie mogła im się przysłużyć większa niż w latach poprzednich liczba widzów i słuchaczy. Programem muzycznym kierować będą spikerzy radiowi, Lottie i Chester Kubiak.

Komitet organizacyjny przypomina również wszystkim przyjezdnym o zabranii kocy lub polowych krze-

Doroczny Piknik Cicero Society i Gminy 55 ZNP

Cicero Society Grupa 825 ZNP i Gmina 55 ZNP przypominają, że doroczny, tradycyjny piknik dla członków odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 13 sierpnia w Obozie Młodzieżowym Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville.

Jak zawsze, weźmiemy udział w Mszy św., która odprowadzana jest o 12 w południe. A później organizatorzy pikniku zapewniają wiele atrakcji i rozrywek. Będzie więc miniatury golf dla zapalonych golfistów i turniej "Pinochle" dla pań i panów. Zobaczymy kto w tym roku zdobędzie tytuł Królowej i Króla karcianego.

Przypominamy, że w Obozie można zjeść wysmienite posiłki. Dodamy jeszcze, że kuchnia i jadalnia zostały kompletnie odnowione, a więc warto skorzystać z posiłku i równocześnie podziwiać odnowione pomieszczenia.

Dla uczestników pikniku Cicero Society i Gminy 55 zarezerwowane będą stoły. Zapraszamy więc do wspólnego spędzenia czasu na wolnym powietrzu w najbliższą niedzielę.

A. Tomaszewicz - prez. Gr. 825

"Dożynki" Chóru Paderewskiego

Znany na terenie Chicago, Chór im. I. Paderewskiego, zaprasza całą Polonię na tradycyjne Staropolskie Dożynki, które odbędą się w niedzielę 13 sierpnia, w Ogródzie Woźniaka, 2530 S. Blue Island ul. Początek o godz. 3:30 p.p. Ogród otwarty od godz. 2:00.

Dożynki Chóru im. Paderewskiego to jedyny na terenie Chicago widowisko ludowe oparte na tradycyjnych obrzędach żniwarskich.

Piękne choć proste piosenki żniwarskie powędrowały z ludem polskim do wszystkich części świata, gdzie odtwarzane po dzień dzisiejszy dumą napełniają serca tak wykonawców jak i słuchaczy. Zarząd i członkowie Chóru serdecznie zapraszają wszystkich do Ogródu Woźniaka.

Gościnnie wystąpi solistka Opery Wrocławskiej sopran Teresa Skrzyńska-Zarzycka, oraz znany i popularny solista Śląskich Teatrów Muzycznych tenor Eugeniusz Ballaryn. Całością kieruje dyrygent Konstanty Plewicki.

Po dożynkach, zabawa taneczna, grać będzie orkiestra Polonez, pod dyr. Romana Mytnika. Będzie czynny bar i kuchnia. A zatem spotkamy się wszyscy w niedzielę, dnia 13 sierpnia w Ogródzie Woźniaka bez względu na pogodę. Wstęp \$5.00 od osoby.

Stasia Deszcz-Kuś prezes Chóru

Msza Św. w Kościele Św. Jana Kantego

Św. Jan Kanta dwukrotnie o chlebie i wodzie oddał pieśnią pielgrzymkę z Krakowa do Rzymu.

Msza św. z okazji pieszej pielgrzymki do Munster i Merrillville, Ind. odbędzie się w piątek, 11 sierpnia, o godz. 6 wiecz., w kościele św. Jana Kantego, przy 828 Carpenter St. Serdecznie zapraszamy.

selek.

Nadal można wynająć stoły, gdzie organizacje lub osoby indywidualne umieszczać mogą informacje o swej działalności, sprzedawać książki czy wyroby sztuki ludowej. Informacji na temat cen udziela Evelyn Lisek — tel. (219) 884-9364.

Przewodniczącym tegorocznego Festiwalu jest Stephanie Swiatek z Schererville, zaś impreza ta sponzorowana jest przez Kongres Polonii Amerykańskiej, wydział na stan Indiana.

Serdecznie zapraszamy. Dzieci poniżej 12 lat wchodzić bezpłatnie. Pozostali wstęp \$1. Parking bezpłatny.

Impreza rozpocznie się w niedzielę, o godz. 12 w poł. uroczystą Mszą św. i trwać będzie do godz. 10 wiecz. Wszelkich informacji udziela Frances Czuba, tel. (219) 844-1882.

Zebranie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Grupa 2927 ZNP Tow. Wierność odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 16 sierpnia, o godz. 7 wiecz., w sali Archer Park.

Prosimy członkinie i członków o liczny udział w zebraniu, gdyż omówimy sprawę naszego Złotego Jubileuszu, który obchodzić będziemy 19 października w Mayfield Banquet Hall.

M. Winiecka — prez.

Oczy i Wzrok Tematem Prelekcji Dla Emerytów

W czwartek 10 sierpnia o godz. 1:30, w siedzibie Związku Narodowego Polskiego odbędzie się kolejne spotkanie emerytów. Tematem przewodnim tym razem będzie wzrok i usługi okulistyczne.

Prelekcja zostanie zorganizowana z inicjatywy Opticare 2000 The National Community Service Program.

Wykład będzie w j. ang. Osobom nie znającym jęz. ang. treść wykładu udostępni tłumacz.

Po dokładne informacje należy telefonować do Johna Książek (Fraternal Activities Director) 286-0500 ext. 329.

Zabawa Klubu Samotnych Św. Piotra

Zabawa taneczna Klubu Samotnych św. Piotra odbędzie się w piątek, 11 sierpnia, w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Wstęp \$5 od osoby. Bezpłatny parking. W bilet wstępu wliczone są napoje oraz zimny bufet. Po dalsze informacje dzwonić można na nr tel. 334-2589. Serdecznie zapraszamy.

Dożynki "Okrągłego Stołu"

Tegoroczne Dożynki Związku Przyjaciół Wsi Polskiej treścią będą dożywianie do zaistniałej w Polsce historycznej zmiany i autor Ref-Ren w swoisty sposób przedstawi tarasienność w Polsce, dając tytuł widowisku dożynekowemu, Dożynki "Okrągłego Stołu", które odbędą się 20-go sierpnia, w ogrodzie Woźniaka przy 2530 Blue Island Ave., w Chicago. Początek o godz. 2:30 po południu.

Program artystyczny poprzedzą przemówienia gości honorowych.

Teatr Ref-Rena z nast. artystami: Barbara Kożuchowska, Julita Mroczkowska, Liliana Piekarska, Andrzej Piekarski, Ref-Ren, Stefan Wiek przy akom. Henryk Wawrzyszka zaprezentuje Dożynki.

B. Krakowski - prezes
T. Wojnar - sekr.

PROGRAM

POLVISION

WTOREK — ŚRODA

Pierwsza godzina programu:
• Filmy dla dzieci: "Podróż Kapitana Kilpera," "Uczeń wielkiego smoka," "Polarowiacy perel"
• "Sprawiedliwość jest ślepa" — rozmowa o prawie amerykańskim z mec. Krzysztofem Bucharem
• "Wyznania Dżidzi" — film dokumentalny o królowej modelce z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych
Druga godzina programu:
• "Zmiennicy" — serial telewizyjny Stanisława Barei z Ewą Błaszczyk, Bronisławem Pawlikiem i Krzysztofem Kowalewskim w rolach głównych
Trzecia godzina programu:
• "Dopóki w sercach naszych" — film dokumentalny o Instytucie im. Sikorskiego w Londynie

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

**POLISH DAILY ZGODA**

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois,
POSTMASTER: Send address changes to
The POLISH DAILY ZGODA
6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646

**EDWARD J. MOSKAL—Prezes****ANTONI SZPLIT, Zarządca**

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
EWA BIEREŻIN, KRYSZYNA CYGIELSKA, ANNA DRECHSLER I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne	Weekendowe	Wydane
Rocznie (1 yr.)	\$52.00	Rocznie (1 yr.)
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne	Weekendowe	Wydane
Rocznie (1 yr.)	\$75.00	Rocznie (1 yr.)
Półrocznie	50.00	Półrocznie
(6 mos.)		(6 mos.)

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 50¢

Za Kulisami Reformy Oświaty

Wytypowana przez burmistrza Richarda M. Daley Chicagowska Rada Szkolna sprawiła wszystkim ogromną niespodziankę, podpisując w rekordowym tempie kontrakt ze związkami zawodowymi nauczycieli chicagowskich — CTU. Niewątpliwie niespodzianka ta miała charakter przyjemny, jeśli chodzi o samych nauczycieli — bo otrzymują średnio 5½ proc. podwyżki — oraz o rodziców i uczniów, którzy nie muszą się obawiać strajku. Zdecydowanie zaś nieprzyjemną była dla czarnych manipulatorów politycznych, którzy liczyli na to, że zastojem w negocjacjach z CTU posłużą się do zniesławienia administracji Daley'ego w oczach murzyńskiej społeczności.

Nowa Rada Szkolna, której przewodniczącym jest James Compton — przedstawiciel rasy czarnej — udowodniła, że sprawą dla niej priorytetową jest reforma publicznej oświaty chicagowskiej. Nowy kontrakt zawarty z CTU zapewnia nie tylko podwyżkę płac nauczycielom, ale także podejmuje kroki wstępne w kierunku reformy szkolnictwa — za zgodą rzecz jasna samych nauczycieli i związków zawodowych.

Podpisanie umowy o warunkach pracy i płacy z nauczycielami automatycznie wyeliminowało tę grupę — w dużej liczbie rasy czarnej — z grona obrońców nadinspektora (superintendenta) szkolnictwa chicagowskiego Manforda Byrda, którego Rada Szkolna postanowiła

zastąpić kimś innym, wychodząc słusznie z założenia, że zbyt mocno wrosł on w biurokrację, skostniałe układy systemu oświaty, uniemożliwiające reformę.

Na szczęście, wysiłki działaczy murzyńskich — na czele z Jasse Jacksonem i radnym Timothy Evansem (4 warda) — wykreowania Byrda na męczennika są najwyraźniej chybione. Co więcej, wysiłki te okazały się mieczem obojętnym, szkodząc reputacji Jacksona, Evansa i innych zwolenników Byrda, albowiem wszystkich rzeczników obecnego nadinspektora szkolnictwa chiagowskiego, opinia publiczna zaczęła wiązać ze zwalczaniem reformy oświaty.

Czarnym organizatorom pototestu "w obronie" Byrda przyświecała jedna myśl przewodnia: wywołać zamieszanie i oburzenie w społeczności murzyńskiej, a tym samym wytrącić z inercji wyborców murzyńskich, którzy słyną z wyjątkowo złej frekwencji w punktach głosowania.

Dalekowzroczna ekipa rządząca burmistrza Richarda M. Daley przewidziała ten manewr i nie dopuszcza, aby Byrd lub jakiś inny czarny dygnitarz stał się "martyrem" na korzyść czyjejś kampanii wyborczej. A ściślej mówiąc — kampanii wyborczej na burmistrza któregoś z czarnych pretendentów na ten urząd. (ao)

Polityczny Chaos w RFN

Zachodnioniemiecka scena polityczna pęka od różnorodnych kolorów i ich odcieni postrzegając rząd i opozycję w niepewności do tego, które będą ze sobą najlepiej współpracowały.

Dwie największe partie, rządząca Chrześcijańsko-Demokratyczna i opozycyjna Socjal-Demokratyczna, w politycznym slangu noszą nazwę "czarni" i "czerwoni." Dwie potęgi otoczone są rosnącą liczbą mniejszych partii zielonych, żółtych, szarych i neonazistowskich — brązowych.

Zapowiedzianie na grudzień 1990 roku wybory generalne zmuszają partie do poszukiwania partnerów i są przyczyną szeregu spekulacji na temat kolorów przyszłej koalicji rządowej.

Cały system znalazł się w ruchu a jego pęd zaczyna nabierać zawrotną szybkość. Małe partie wchodzą w kontakty z dużymi i ze sobą nawzajem a duże — w opinii Frankfurter Allgemeine Zeitung — biegają bez tchu wokół potencjalnych partnerów i sprzymierzeńców jak owczarki wokół stada owiec wymykającego się spod kontroli.

Der Spiegel donosi o spotkaniach socjaldemokratów z "zielonymi" poświęconych dyskusjom na temat koalicji czerwono-zielonej.

Kancelarz Helmut Kohl, lider czarno-żółtej koalicji chrześcijańskich demokratów, ich siostrzanej partii z Bawarii — Związku Socjalno-Chrześcijańskiego i liberalnych Wolnych Demokratów ostrzega przed czerwono-zielonymi i bez bliźszego precyzowania przyczyn ewentualnej groźby mówi o "tragicznych konsekwencjach" ich związku. Równocześnie nie popiera apeli liberalistów z własnej partii, którzy domagają się formalnego zakazu kontaktów z radykalną prawicą — republikanami. Najwyraźniej nie

To i Owo

Na wschodzie Brazylii, na dziale wodnym między rzekami Paraíba i Sao Francisco ciągnie się wzniesienie Pedra Furada. Nie tak dawno w regionie tym, w pobliżu osady Roca de Boqueirão, natrafiono na prawdziwą starożytną galerię sztuki. Na piaszczystym zboczu długości 65 m i wysokości do 22 m znaleziono przeszło tysiąc wizerunków — malowanych i rytowanych. Z badań wynika, że powstały one między 12 a 6 tys. lat temu i można je podzielić na 5 lub 6 okresów, które różnią się wyraźnie sposobem wykonania wizerunków i użytą w nich konwencją. Ogólnie rzecz biorąc można uznać, że autorzy wszystkich rytów i rysunków z Pedra Furada zajmowali się myślistwem. Odkrycie to ma spore znaczenie dla badaczy zajmujących się dziejami pierwszych mieszkańców Ameryki Południowej i historią ich wędrówki na południe kontynentu.

chce stawiać w przymusowej sytuacji Związku Socjalno-Chrześcijańskiego z Bawarii, gdzie republikańscy zdobyli 15 procent głosów w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego i zyskują coraz większą popularność.

Ostatnie badania opinii publicznej wskazują, że partie wchodzące w skład koalicji rządowej tracą głosy na rzecz republikańców, których działalność skupia się głównie wokół zahamowania imigracji. Ze względu na zdecydowanie antycudzoziemską platformę polityczną lewica przypięła im etykietkę "brązowych" neonazistów.

Tradycyjnie paleta zachodnioniemieckiej polityki zawierała czarny, czerwony i szary żółty. Wolnych Demokratów, współpracujących z dwiema największymi partiami. Dwubarwne koalicje rządziły krajem przez 40 lat.

"Czerwony" socjaldemokratów wywodzi się z ich marksistowskiej przeszłości a "czarny" chrześcijańskich demokratów ma odzwierciedlać ich tradycyjne związki z Kościołem. Wolni Demokraci używają w swych ogłoszeniach i reklamówkach żółtego koloru.

Aż do czerwca, nikt nie brał poważnie pod uwagę możliwości powstania 3-partijnej koalicji. Zaniepokojono się na dobre dopiero z chwilą, gdy republikańscy zdobyli w wyborach do Parlamentu Europejskiego 7 proc. głosów a koalicja Kohla nie zdołała zagwarantować sobie większości w tym międzynarodowym organie.

Socjaldemokraci i Zieloni również nie zapewnili sobie 50 proc. głosów co zaciemniało perspektywę stworzenia silnej czerwono-zielonej koalicji zdolnej do wygrania przyszłorocznych wyborów.

W tej sytuacji zaczęto mówić o możliwości stworzenia koalicji "świątła ruchu" — czerwonych, żółtych i zielonych — dwóch opozycyjnych partii z Wolnymi Demokratami.

Przewiduje się również inny wariant, zakładany jako "ślub słoń" czyli wielkiej koalicji dwóch potęg — chrześcijańskich demokratów z socjaldemokratami.

W tym chaosie doszło także do rozbicia Partii Zielonych. Grupa emerytów odeszła by utworzyć organizację Siwych Panter. Przed wyborami z pewnością dojdzie do dalszych przegrupowań, zmian sympatii, programów a co najważniejsze popularności wśród wyborców. Dla nas najważniejsze jest by brązowi republikańscy nie rozszerzyli swych wpływów. Coraz więcej ludności zachodnioniemieckiej sprzeciwia się przyjmowaniu Polaków, Turków, Bułgarów, Arabów i innych widząc w nich zagrożenie dla własnych interesów. Stoją na stanowisku, że jeśli już muszą wydawać pieniądze na zagospodarowanie nowych przybyszów to niechże nie będą to obcy lecz bracia z NRD.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Lech Wałęsa i Nieuchronność

(THE CHICAGO TRIBUNE) —

Lech Wałęsa nie da wystrychnąć się na dudka. W każdym razie nie przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Wałęsa udowodnił to portretując przez osiem lat przetrzymać rządy generała, wprowadzony przez niego stan wojenny, doprowadzić do legalizacji Solidarności i zorganizowania częściowo wolnych wyborów. Swe możliwości Wałęsa udowodnił, kiedy Solidarność zdobyła praktycznie wszystkie dostępne jej miejsca w Parlamencie.

Dlatego też, kiedy nowy prezydent Polski próbował przyciągnąć Solidarność do "wielkiej koalicji" z partią komunistyczną i jej sojusznikami w tworzeniu nowego rządu Wałęsa sprzeciwił się. Stwierdził, iż zobaczymy się później lub coś w tym stylu.

Obecnie Wałęsa zagrał z Jaruzelskim w otwarte karty oświadczając mu, iż "jedyną sensowną decyzją" byłoby przekazanie misji utworzenia rządu w ręce Solidarności. Dopiero ten fakt mógłby przekonać naród o nieodwracalności reform i zapewnić, iż zmiany gospodarcze będą nieodwracalne. Równocześnie Wałęsa zdawał sobie sprawę, iż Jaruzelski nie skorzysta z tej propozycji.

A, prawdę mówiąc, byłaby to ostatnia rzecz, jakiej pragnąłby obecnie Wałęsa. Po pierwsze dlatego, że polska gospodarka znajduje się teraz w zbyt wielkim kryzysie. Przywódca Solidarności zdaje sobie sprawę, iż cokolwiek by teraz nie stanął u władzy, to i tak nie będzie w stanie wszystkiego naprawić i zyskać zaufania wyborców, którzy przecież w roku 1993 mają pójść do urn, by wziąć udział w pierwszej po wojnie elekcji.

Wałęsa jest też na tyle sprytny, by zdawać sobie sprawę, iż zaangażowanie się w koalicję bez kontroli nad nią może doprowadzić do ubrudzenia się tym samym błotem, które spada na silniejszego partnera. Taki układ w przyszłych wyborach też będzie kosztował utratę głosów.

"Podejmiemy odpowiedzialność za wiele niedobrych rzeczy" — powiedział Wałęsa. "Spróbujemy poprowadzić kraj ku reformie i jednocześnie sami się pogrzebiemy". Innymi słowy, odpowiedzialność bez władzy jest grą bez zwycięstwa.

Wałęsa zapewnił też, iż Solidarność nie będzie dla takiego rządu "zwykłą dekoracją z kwiatów".

Z drugiej strony przywódca polskich robotników dał jednoznacznie do zrozumienia, iż chciałby przegłaskać Solidarność na wypadek ewentualnego upadku nowego rządu kierowanego przez komunistów. Dlatego zamierza stworzyć "gabinet cieni", by przygotować się na nieuchronną sytuację, która wcześniej czy później nastąpi.

Wałęsa ma problemy — studząc niecierpliwie i ambicje swych niektórych zwolenników. Jednak patrząc na osiągnięcia przywódcy Solidarności ludzie ci powinni wiedzieć, że to co mówi Wałęsa jest nieuchronne. Zapytajcie Wojciecha Jaruzelskiego. (tl. ak)

Izba Poparła Zakaz Palenia w Samolotach

Washington (CT) — W miniony czwartek Izba Reprezentantów USA zatwierdziła przepisy zakazujące palenia tytoniu na pokładach samolotów podczas lotów na terenie USA trwających dwie godziny lub krócej.

Zakaz ten obowiązywał od dwu lat i jego termin upłyne w kwietniu przyszłego roku. Obecnie zakaz ten obowiązuje już na stałe.

Z drugiej strony przemysł tytoniowy odniósł sukces w walce z przeciwnikami palenia w samolotach. W wyniku głosowania, część kongresmanów odmówiła dołączenia do ustawy poprawki zakazującej palenia podczas wszystkich lotów odbywanych nad terytorium USA bez względu na długość ich trwania.

Zatwierdzony przez Izbę zakaz palenia rozpatrywany jeszcze będzie przez Senat, gdzie może zostać jeszcze bardziej zastrzyżony. (ak)

Prezydent RP Ryszard Kaczorowski



Po niespodziewanej śmierci Prezydenta RP Kazimierza Sabbata, w dniu 19 bm., urząd Prezydenta RP objął dotychczasowy minister Spraw Krajowych w Rządzie RP Ryszard Kaczorowski. Niżej podajemy życiorys Pana Prezydenta.

Ryszard Kaczorowski urodził się 26 listopada 1919 r. w Białymstoku, gdzie ukończył szkołę handlową. Świadectwo dojrzałości uzyskał w Liceum 3 Dywizji Strzelców Karpackich w Anglii w 1947 r. W Londynie ukończył w 1949 r. Szkołę Handlu Zagranicznego. Pracował w przedsiębiorstwie jako księgowy do przejścia na emeryturę w 1986 r. Mieszka w Londynie z żoną Karoliną, z którą mają dwie zamężne córki.

Od najmłodszych lat należał do harcerstwa. W sierpniu 1939 r. był zastępcą Komendanta Pogotowia Harcerskiego w Białymstoku, powołanego przez władze harcerskie do służby pomocniczej na wypadek wojny.

Pod okupacją sowiecką, w październiku 1939 r., w tajnym hufcu harcerskim został zastępcą hufcowego. Hufiec ten w listopadzie 1939 roku wszedł w skład Szarych Szezegów.

W styczniu 1940 roku został hufcowym Szarych Szezegów i jednocześnie zastępcą Komendanta Chorągwi oraz łącznikiem między Szarymi Szezegami a Komendantem Związku Walki Zbrojnej. W czerwcu tegoż roku objął funkcję Komendanta Chorągwi Szarych Szezegów.

Aresztowany przez NKWD 17 lipca 1940 roku, więziony był w Białostoku i Mińsku, — gdzie po dwudniowym procesie, 1 lutego 1941 roku został skazany na karę śmierci przez Najwyższy Sąd Białoruskiej Sowieckiej Republiki. Wyrok ten 10 maja 1941 roku Najwyższy Sąd Związku Sowieckiego zamienił na

10 lat łagrów. Dla odbycia tej kary Ryszard Kaczorowski został zesłany na Kołymę.

Zwolniony z łagrów, w marcu 1942 r. wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR i jako żołnierz 2 Korpusu, w batalionie łączności 3 DSK odbył kampanię włoską.

W ZHP od 1949 r. był członkiem Głównej Kwatery Harcerzy. W latach 1955-67 pełnił funkcję Naczelnika Harcerzy. W roku 1967 Naczelną Radą Harcerską wybrała go Przewodniczącym ZHP.

Był Komendantem reprezentacji polskiej na Międzynarodowym Jubileuszowym Jamboree w 1957 oraz Komendantem Światowego Złotu Harcerstwa w 1969 r. na Monte Cassino i w 1982 r. w Belgii.

Brał czynny udział w polskim życiu społecznym jako członek Zarządu Głównego SPK, Zarządu Zjednoczenia Polskiego oraz Rady POSK-u. Obecnie jest członkiem Rady Polskiej Macierzy Szkolnej i Rady Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej.

Od czasu utworzenia Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata jest jej członkiem.

W marcu 1986 r. powołany został do Rady Narodowej RP jako nominat Prezydenta RP oraz do Rządu RP na uchodźstwie. W gabinecie prof. E. Szczepanika jest Ministrem Spraw Krajowych.

Jest kawalerem Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, został odznaczony Krzyżem Armii Krajowej i Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino oraz innymi.

Partia "Zielonych" w PRL

Dolina Będkowska (Reuter) — Słabo oświetlony pokój, popękana farba na ścianach i rozbite szyby okienne stwarzają dość ponury nastrój. Tu mieści się tymczasowa siedziba partii polskich "Zielonych". Jej przywódcy omawiają właśnie strategię działania. Zastanawiają się nad metodami rozpowszechnienia swego ruchu i uświadamienia społeczeństwu zagrożenia będącego wynikiem zanieczyszczenia środowiska.

Brak gotówki rzuca się w oczy. Uczestnicy II krajowego kongresu "Zielonych" zebrał się w rozpadającym się budynku gospodarczym. Śpią na klepsku w śpiworach.

W Europie Zachodniej "Zieleni" uroczystie celebrują swój triumf w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego, w którym zapewnili sobie 39 miejsc.

Tymczasem w Polsce, jednym z najbardziej zanieczyszczonych państw świata "Zieleni" są prześladowani. Ich szeregi infiltrują komunistyczni agenci a zmęczone codziennymi troskami społeczeństwo zachowuje do ich akcji obojętny stosunek. Na dodatek ich partia jest nielegalna.

Przewodniczący zjazdu, Jerzy Olszewski przywracał spokój na "sali", waląc tłuczkiem do ziemniaków o patelnie. Debaty były niezwykle burzliwe i ostre. Dyskusje przybierały tak gwałtowny charakter, że tłuczek rozbili się na dwie części.

Na kongres w Dolinie Będkowskiej zjechało się 39 delegatów, rep-

rezentujących 2.500 członków partii "Zielonych". Wśród nich znajduje się wielu nauczycieli, studentów, ekonomistów i adwokatów.

Przywódcą "Zielonych" jest 39-letni doktor chemii, Zygmunt Fura z Krakowa. Jego działalność o obronie zachowania czystości środowiska naraziła go na szereg "niewygod" Wyłączono mu telefon, w pracy wywiera się na niego naciski, ktoś kradnie jego korespondencję, otrzymuje listy pisane toksycznym atramentem. Fura składa winę za rozbięcie partii na komunistycznych agentów. W tym samym dniu grupa "odszczepieńców" obradowała na zjeździe w Warszawie. Wszystko to ma na celu osłabienie ich działalności.

Fura wspomina o próbach wykorzystania ich akcji przez komunistyczne władze. "Zieleni" nie dali się wciągnąć w tę grę. Teraz, po sukcesie zachodnieuropejskich kolegów są przekonani, że nadszedł ich czas, by stać się prawdziwą siłą, a z czasem sięgnąć po władzę.

Celem "Zielonych" jest zapobieganie rozszerzeniu się i tak już tragicznej sytuacji. Oficjalnie w Polsce istnieje 27 stref zagrożenia ekologicznego, powstałych w wyniku nieprzemyślanego a pośpiesznego rozwoju ciężkiego przemysłu po II Wojnie Światowej.

Największe zanieczyszczenia notuje się w regionie krakowskim i na Śląsku, które stanowią 11 proc. całego terytorium PRL i gdzie mieszka 35 procent całej ludności.

(Ciąg dalszy na str. 5)



Wirus... Zmęczenia

Nazywana bywa potocznie chorobą pocalunku, lekarze opisują ją jednak jako syndrom zmęczenia. Wszystkiemu winien jest wirus EBV, czyli dokładniej Epstein-Barr Virus. U jednego z infekcji objawia się po prostu zwykłym przeziębieniem nieznacznie podwyższoną temperaturą. U innych — trapiącym niekiedy przez długie miesiące uczuciem zmęczenia i liczego osłabienia. Skutki zakażenia się wirusem mogą być więc bardzo różne, a zależy to od szybkości, z jaką organizm potrafi uruchomić siły odpornościowe.

Prawdopodobieństwo "złapania" wirusa zmęczenia jest znaczne. Około 90% dorosłych przeszło tę infekcję w ciągu swego życia, przezwyciężając w okresie dziecięcym i młodzieńczym, w ogóle o tym nie wiedząc. Wirus przenoszony jest głównie w ślinie przy kaszlu i kichaniu, przy pocałunku, a nawet — jak twierdzą specjaliści — przy wspólnym używaniu sztućców i łyżeczek.

Choroba ma dwojaki przebieg. Postać ostrą objawia się:

- nagle lub powoli wzrastająca gorączka, utrzymująca się przez 1-2 tygodnie,
- opuchniętymi migdałkami, pokrytymi białym nalotem,
- powiększonymi gruczołami limfatycznymi,
- niekiedy (raczej rzadko) — wysypką podobną do różyczki,
- zwiększoną liczbą białych ciałek we krwi.

Toksoplazmoza

Chorobę tę wywołuje pierwotniak a nazwie "Toxoplasma gondii." Zaliczamy ją do chorób odzwierzęcych. Atakuje wiele zwierząt, zarówno ssaków, jak i ptaków, ale największą rolę w epidemiologii tej choroby odgrywa kot. Zakaża się on pierwotniakami, zjadając zakażone myszy. W jego jelitach pierwotniak odbywa pełny cykl rozwojowy, powstają tzw. oocysty wydylane z kałem kota. Można zarazić się bezpośrednio od kota, jeśli nie przestrzega się higieny i zwłaszcza wtedy, gdy w otoczeniu człowieka żyje wiele kotów.

Częściej człowiek zaraża się po przeżyciu surowego mięsa (np. "tataru") zwierząt, które z kolei zjadły pożywienie zabrudzone kałem kota. Przyczyną choroby bywa też kontakt z zakażonym mięsem, podczas jego obróbki.

Wiele osób nawet zetknąwszy się pierwotniakiem toksoplazmą — nie zachoruje lub choruje bezobjawowo, o czym świadczą badania krwi wykazujące przeciwciała na tę chorobę. Niekiedy jednak występują dolegliwości, które nie zawsze bywają odnoszone do tego schorzenia. Mogą to być stany podgorączkowe, wzmożone pocenie się, osłabienie, czasem powiększenie węzłów

Niektóre z tych objawów są identyczne lub podobne do występujących na przykład przy zapaleniu migdałów czy dyfteryście. Dlatego rozpoznanie, czy to jest właśnie zakażenie wirusem Epstein-Barr nasa — zazwyczaj wiele trudności. Stosowanie antybiotyków nie przynosi poprawy i jest zalecane jedynie wtedy, gdy dołączy się jakaś dodatkowa infekcja.

Chroniczny przebieg choroby objawia się:

- uporczywym uczuciem zmęczenia i osłabienia,
- spadkiem zdolności koncentracji,
- skłonnością do depresji,
- nieznacznie podwyższoną temperaturą,
- nocnymi potami,
- nawrotami po okresie poprawy — zwłaszcza wskutek zmęczenia fizycznego lub stresu.

Taki stan może ciągnąć się miesiącami. Niestety, do dziś nie wynaleziono żadnego leku, który zwalczałby wirusa EBV. Jedynie co pozostało tym, których zaatakować, to:

- unikanie wysiłków fizycznych i dodatkowego osłabiania organizmu, a także psychicznych obciążeń i stresów,
- zdrowe, racjonalne, bogate w witaminy odżywianie,
- wystarczająca ilość snu i odpoczynku,
- unikanie gwałtownych zmian klimatu, które obciążają nadmiernie organizm.

chłonnych, bóle stawów.

Gorzej gdy pierwotniak zaatakuje narząd wzroku — stwierdzić to można podczas badania dna oka. Wzrok pogarsza się, może nawet dojść do ślepoty. Jeśli pasożyt umiejscowi się w centralnym układzie nerwowym, występują objawy neurologiczne, jak padaczka, niedowłady, uprzączywe bóle głowy.

Toksoplazmoza w czasie ciąży jest groźna dla płodu. Dochodzi wtedy albo do poronienia, albo do urodzenia dziecka uszkodzonego, z wadami wrodzonymi, jak małowidowie lub wodogłowia, uszkodzenie narządu wzroku, zwapnienie śródmózgowie. Czasem rodzi się dziecko pozornie zdrowe, a w dalszym jego życiu objawiają się skutki zakażenia w postaci upośledzenia umysłowego lub ślepoty.

Oczywiście, dziecko urodzone z toksoplazmą wymaga leczenia, tak samo matka, która odpowiednio leczona może w przyszłości urodzić następnego zdrowego. Leczenie jednak jest trudne.

Najlepiej zapobiega się chorobie nie jedząc surowego mięsa oraz dokładnie myjąc ręce po jego obróbce. Ręce należy myć po każdej zabawie z kotem. Toksoplazmoza jest na szczęście chorobą dość rzadką.

Wpływ Inteligencji Na "Kobiecość"

Wpływem inteligencji na tzw. kobiecość interesowało się wielu naukowców, wśród nich — amerykański psycholog prof. Manfred de Martino, który prowadził swoje badania systemem ankiet i wywiadów; przebadał w ten sposób wiele intelektualistek z różnych krajów i doszedł do wręcz przeciwnych wniosków.

Stwierdził mianowicie, że absolutnie wyższych uczelni, pracownice naukowe, kobiety o zawodach twórczych, odpowiedzialnych — samodzielne i pełne inwencji w życiu w ogóle, a w życiu zawodowych w szczególności — mają dużo mniej zachamowań i oporów gdy są same na sam z partnerem, niż ogół kobiet. Są w sprawach intymnych szczere i spontaniczne, a warto też podkreślić, że z intelektem przezwyciężają w parze spora wiedza z zakresu seksuologii, która polepsza i wzbogaca seks.

Mężowie takich żon, na ogół stwierdzali, że są one bardzo do brymi partnerkami. Co prawda, byli wśród badanych mężów i tacy panowie, którzy odczuwali jakby lęk przed osobowością żon, niekorzystnie wpływający na sferę życia intymnego.

Ci pisali w ankietach, że udany kontakt seksualny możliwy jest tylko w atmosferze dominacji mężczyzny nad kobietą, a partnerstwo intelektualne niszczy taką atmosferę. No cóż, niektórzy mężczyźni nadal wolą "słodkie kobiety". Ale chyba tylko niektórzy. Od czasów, gdy Franciszek Fiszer zwykł był mawiać o współczesnych mu emencypankach, że to nie kobiety, tylko kobiety — wiele się przecież zmieniło.

Pierwsze emencypanki nosiły męskie garnitury, nie malowały ust, ani paznokci, oraz z samozaparcie godnym lepszej sprawy walczyły z mężczyznami.

Dzisiejsze kobiety wyzwolone nie mają z nimi nic wspólnego. A jeżeli nawet trafi, się między nimi jakaś przysięga, zagorzała sufrażystka — to czy można ją posądzać o intelekt?

Prof. de Martino, omawiający wyniki swoich badań w książce "Seks a kobieta inteligentna" — stwierdził między innymi, że jedną z bardzo ważnych potrzeb współczesności jest przewartościowanie męskich pojęć o kobiecie jako partnerce seksualnej mężczyzny.

Okna

Są wszędzie, choć na przestrzeni wieków uległy ogromnym zmianom. Niepostrzeżenie stały się niezbędnym, nieodłącznym elementem naszego życia: okna. Towarzyszą nam od pokoleń i zwykle nie zwracamy na nie szczególnej uwagi.

Otworzyć, zamknąć, od czasu do czasu umyć — to wszystko. Nawet gdy kierujemy na nie wzrok, nie widzimy ich, bo zwykle patrzymy na coś znajdującego się dalej.

Nasi przodkowie z epoki kamienia łupanego szukali w jaskiniach bezpieczeństwa, dawały im one schronienie przed zimą, upałem, dzikimi zwierzętami i atakami wrogich plemion. Gdy już ukryli się w grotach, pojęli, że niezbędny jest w nich jakiś otwór, umożliwiający dopływ światła i powietrza, przez który wydośćwałby się równocześnie dym z ognia.

Niektóre pozostałości z tej epoki wskazują, że pomysł okna narodził się już w tym okresie. Było ono wtedy tylko wąziutką szparą w skale, dlatego że wejście można było zamknąć w wypadku niebezpieczeństwa, a każdy inny otwór mógł służyć ewentualnym agresorom.

Tendencja do robienia okien w formie wąskich otworów utrzymywała się w cywilizacjach Egiptu, Mezopotamii i Persji. Szczeliny, dające dopływ światła i świeżego powietrza zastawiano również w dachu. Jednak okna szybko zaczęły się powiększać i doszły do takich rozmiarów, że nie jeden, lecz wielu wrogów mogło przez nie wejść.

Ma to swoje wytłumaczenie: w miarę jak powstawały większe miasta, człowiek zaczął czuć się pewniejszy i swobodniejszy.

Okna stawały się większe, umożliwiając kontakt z naturą, a jednocześnie pozwalały widzieć, co dzieje się poza domem. Obawa przed wrogiem ustąpiła względem estetycznym. Najbardziej charakterystycznym elementem okna — szyby — zjawiał się jednak później.

Bogaci patrycjusze rzymscy mogli już sobie pozwolić na ozdabianie domostw okienkami z szybami z lanego szkła zielonkawego koloru. Stopniowo technika lanego szkła, odkryta przez Egipcjan, stawała się coraz popularniejsza, co pociągnęło za sobą powiększanie się okien. Szkło okienne było początkowo artykułem luksusowym, bo przy jego produkcji zużywano bardzo dużo drewna w piecach.

Pierwsi wędrowni szklarze rozkładali się w pobliżu lasów i gdy wycięli już wszystkie drzewa, przenosili się w inną zadrzewioną okolicę. Potem musieli jeszcze dotrzeć do majątnych nabywców. Trzeba przy tym pamiętać, że mówimy ciągle o małych płytkach, a nie dużych szybach.

Kogo nie było stać na szkło, musiał zadowolić się środkami zastępczymi takimi jak pęcherze, cienkie płyty skóry, które przepuszczaly światło, ale zatrzymywały obraz. Tym, co najbardziej ceniono w szkło, nie była jego zdolność przepuszczania światła, to umożliwiała też inne materiały, lecz kontakt wzrokowy ze światem zewnętrznym.

To pragnienie widzenia dalej jest chyba jednym z najbardziej pierwotnych dążeń ludzkości. Kultura Gotów, którzy nie znali jeszcze okna (VI i VII wiek przed Nar. Chr.), miała słowo augauro, czyli "drzwi dla oczu." Podobnie we francuskim i niemieckim słowa oznaczające okno wywodzą się z łacińskiego fenestra, które w kolei wykształciło się ze starogreckiego phaino, oznaczającego "uczyć widziałam."

Okno miało zawsze pewne znaczenie symboliczne. Łączyło lub oddzielało świat realny od obszarów pozaziemskich. Egipska Księga Zmarłych mówi o otworze w kształcie okna, strzeżonym przez Horusa, boga z głową jastrzębą. Przez ten otwór ciemności nocy wpuszczały co rano Słońce, aby napęliło świat jasnością.

Kretyńscy sprzed ponad 3,500 lat pozostawili na murze pałacu w Knossos wizerunek okna, przez które można dostrzec zarys tajemniczej piękności. Na starych ceramikach rzymskich widnieją rysunki wychylających się przez okno kobiet.

Teksty biblijne podają, że gdy Chrystus spotkał przesładowców, nakreślił w powietrzu znak krzyża. Motyw krzyża pojawia się we wszystkich oknach kościołów i wielu domów. Jeżeli chodzi o kościoły, to bez wątpienia gotyk był epoką największego rozwoju witraży i wiel-

kich otworów okiennych.

W architekturze gotyku ściany stały się jakby artystycznymi kurtynami ze szkła, lecz nie dawały dostępu światu zewnętrznemu. Blask kolorowych płytek witrażowych, widoczny tylko z wnętrza katedr, przyświecał przez wieki modlitwom, błaganiom i bogobojnym rozmyśleniom.

Wyzwolone z religijnych rygorów okno przeżywa w XIX wieku prawdziwe szklane orgie. Oczywiście z architektonicznego punktu widzenia. Przykładem tego może być zużycie 80 tys. kryształowych płytek (1/3 rocznej produkcji angielskiej) na pokrycie 84 tys. m kw. Szklanego Pałacu w Londynie, wzniesionego na otwarcie Wielkiej Wystawy w 1851 roku.

Niedługo później wszystkie metropolie światowe chciały szczycić się podobną konstrukcją. Zaczęto budować prawdziwe przezroczyste giganty, oparte na smukłych metalowych prętach.

"Niech żyje, niech żyje i po tysiąc razy niech żyje nasze imperium bez przemocy! Niech żyje jasność!" — wołał architekt Bruno Taut. Jego słowa zostały przetworzone przez wielkich mistrzów epoki, żywe legendy, takie jak Mies van der Rohe i Le Corbusier.

Nastąpił rozkwit architektury ze szkła, które zatruł formą w pawilonach i salach wystawowych, ale także w codziennych pomieszczeniach. Powstały domy o szklanych ścianach, gdzie według Tauta "było tylko okno i światło, określające wolność człowieka."

Niektórzy krytycy uważają, że ówczesny entuzjazm był przesadzony, że forma zatruła formę nad funkcją i że robiący wrażenie wygląd zaczął znaczyć więcej niż możliwości praktycznego wykorzystania budynków. Być może mieli rację, ale euforia wobec błyszczących konstrukcji odbijała nastawienie pokolenia, które przeżyło I wojnę światową i buntowało się przeciw monotonii jednolitych, szarych budynków, zapelniających miasta.

Okres międzywojenny, z którym wiązano nadzieje na uspokojenie, mimo pokojowych nawoływań przeobraził się w pasmo narastających konfliktów. Igniew manifestujących kierował się przede wszystkim na okna, na ich kruche szyby, które miały być odbiciem porządku świata. Zarówno okna, jak ich kształt i rozmieszczenie mają wymowę symboliczną, dają wyobrażenie o osobach, które za nimi mieszkają. Są też pewne zwyczaje związane z oknami, na przykład w Holandii i niektórych rejonach USA okien nie zasłania się: dobry chrześcijanin nie ma niczego do ukrycia i dlatego nie powinien przejmować się tym, że to, co dzieje się u niego w domu, może być widziane z zewnątrz.

Okno ma też znaczenie psychologiczne: podobno ludzkość nie byłaby w stanie żyć w środowisku całkowicie oszklonym, z przezroczystymi ścianami.

Teraz żyjemy w czasach, w których najbardziej liczy się praktyczny aspekt wszystkich rzeczy. Szyby mogą wpuszczać więcej lub mniej światła, chronić przed chłodem lub gorącem, zmniejszać hałas i oddzielać nas od otoczenia.

Nadal jednak aktualne jest pytanie, które od dawna zadają sobie architekci: Ile miejsca powinny zajmować okna i jakie połączenie wnętrza ze światem zewnętrznym człowiek jest w stanie zaakceptować?

Dysponujemy dziś szkłem nieprzezroczystym, jeżeli nie chcemy obserwować tego, co się dzieje za oknem, przydymionymi szybami do samochodów, które nie pozwalają dostrzec, co — i kto — jest w środku, szybami, które z jednej strony są lustrem i pozwalają patrzeć nie będąc widzianym.

Również kościoły, choć przybijając najnowocześniejsze kształty, zachowują kolorowe witraże w oknach. I nie zdajemy sobie sprawy, że co tak zwyczajem, jak onko też ma swą historię. (mm)

Związek to wielka republika Polaków Amerykańskich, republika demokratyczna, to ciało zbiorowe na wszystkich, którzy chcą dla Polski, dla Polonii amerykańskiej pracować, którzy wierzą, że w czynie leży przyszłość i dobro wspólne, którzy w gromadzie widzą siłę.

Zabawa Galaktyczna, Czyli Zjazd "Piratów"

Amsterdam (Reuter) — W Amsterdamie odbył się w ubiegłym tygodniu pierwszy międzynarodowy zjazd piratów komputerowych, tzw. "hackers", z których wielu ryzykuje pójście do więzienia za "włamywanie się" do systemów komputerowych, przeważnie dla czystej zabawy.

Zjazd, którego nazwa — Galactic Hacker Party — świadczy o zabawowym charakterze przedsięwzięcia, zgromadziła komputerowców-entuzjastów, którzy wprawiają w rozpacz instytucje przemysłowe i militarne przez czynienie bezprawnego użytku z ich komputerów.

Młodzi ci ludzie, przeważnie mężczyźni, chętnie wymieniają najnowsze wiadomości na temat zakradania się do komputerów, kupują broszury z instrukcjami na temat banków informacji rządowych oraz nowej zabawy — włamywania się do systemu telefonicznego.

Paul Dennissen, wydawca holenderskiego pisma "Hac-Tic" i organizator Zabawy Galaktycznej, powiedział, że jednym z celów spotkania było wykazanie, jak pożyteczni mogą być piraci w wynajdywaniu słabości systemów komputerowych.

"Sprzeciwiamy się przestępczemu użytkowi piractwa. Pokazanie, że można dostać się do systemu uważanego za bezpieczny, jest jedną sprawą. Manipulowanie zawartością systemu i wykorzystywanie danych — jest zupełnie inną" — powiedział.

Wielu amatorów-komputerowców przyjechało do Amsterdamu ze względu na to, że Holandia jest jednym z niewielu krajów Zachodu, które nie mają przepisów prawnych zabraniających piractwa komputerowego.

Wypróbowali oni hasła, kody i podłączenie telefoniczne do modemów dziesiątków komputerów zainstalowanych w miejskim teatrze Paradiso.

"Piractwo komputerowe jest rodzajem elektronicznego narkotyku" — stwierdził 24-letni pirat brytyj-

ski, identyfikujący się imieniem ze swego kodu komputerowego "Shatter".

Shatter wie, o czym mówi. W ubiegłym roku przyniósł on FBI, że włamał się swoimi komputerem do setek tajnych informacji, łącznie ze znajdującymi się w posiadaniu kalifornijskiego laboratorium Inicjatywy Obrony Strategicznej — rakietowego systemu obronnego znanego jako Star Wars.

Po złożeniu swego oświadczenia Shatter został zaproszony do wygłoszenia serii wykładów dla badaczy IOS — na temat słabości zabezpieczenia ich systemu komputerowego.

Niezależnie od tego czeka go ewentualne dochodzenie ze strony telekomunikacji brytyjskiej za włamywania się do ich komputerów.

Zapytany dlaczego uprawia piractwo komputerowe, Shatter powiedział: "Jest to próba siły. Niektórzy ludzie rozwiązują krzyżówki, ja robię to". (kc)

Żaba w Bursztynie

Mogło to wyglądać tak: jakiś drapieżny ptak schwytał żabkę, polecał z nią na drzewo i tu zdobył wyleciała mu z dzioba i utknęła w pęknięciu pnia czy konaru, spływające krople żywicy uniemożliwiły wydobycie zdobyczy i tak żabka pozostała zakonserwowana w szczelinie drzewa...

Było to przed niespełna 40 mln lat na wyspie Haiti. A niedawno robotnik kopalni bursztynu w pobliżu La Tocha w Dominikanie znalazł bryłkę bursztynu z zatopioną wewnątrz żabką — pierwszy w historii przypadek natrafienia na płazą zakonserwowanego w bursztynie.

Ogledziny wykazały, że żabka jest przedstawicielką rodziny żab antylskich (Eleutherodactylae) reprezentowanej obecnie w Ameryce przez około 400 gatunków, z których przeszło sto występuje na wyspach karaibskich. O rzadką zdobycz zabiega uniwersytet kalifornijski, ale na razie bursztyn z żabką jest własnością jubilera z Oregonu.

Okulary

Czy w starożytności używano okularów? Nie ma na to żadnych dowodów. Wiadomo, że starożytni umieli szlifować szkło. Niektóre dzieła antycznego rytownictwa trzeba dziś oglądać przez lupę. Szczegóły w nich umieszczone są tak małe, że przypuszczacie należy, iż nie mogły powstać bez szkła powiększającego. Ale do dziś nie odnaleziono ani jednej starożytnej lupy, ani jednej pary okularów...

Okulary pojawiły się najpierw we Włoszech, a ich wprowadzenie przypisywano florentyńczykowi, Alessandro di Spina. Roger Bacon w XIII wieku wspomina o użyteczności wypukłych szkieł przy czytaniu. Pierwszym obrazem z wizerunkiem okularów jest portret Hugona z Prowansji namalowany w 1352 roku.

W 1480 r. malarz włoski Domenico Ghirlandajo namalował św. Hieronima. Ze stołu, przy którym siedzi portretowany, zwisały szkła oczne. Św. Hieronim został dlatego patronem cechu optyków...

Najwcześniejszymi okularami były soczewki wypukłe, pomagające dalekowidzom. Soczewkę wkładał dla krótkowidzów ukazał po raz pierwszy w 1517 r. Rafael, na portrecie papieża Leona X. Szkła dwuogniskowe — z górną częścią do patrzenia w dal, a dolną do pracy i czytania — wynalazł w 1784 r. amerykański mąż stanu i wynalazca — Benjamin Franklin. Szkła cylindryczne wyrównujące astygmatyzm sporządził w 1827 roku astronom angielski, George Airy. Początkowo okulary trzymane w ręku i przykładano do oczu, bądź przywiązywano je nitką lub sznurkiem do uszu. Od XIV do XVIII wieku oprawki szkieł sporządzano z rogu. W XIX wieku zaczęto stosować lekkie i wygodne oprawki z metalu, niejednokrotnie ze złota. Używano też szkieł bez oprawy. A w XX wieku powrócono do średniowiecznych oprawek z rogu i szylkretu (masa rogowa otrzymywana z płytek okrywających pancerny kostny żołądź morskich)...

Dziś oprawki wykonuje się głównie z tworzyw sztucznych. Często używane są także szkła kontaktowe, nakładane bezpośrednio na gałkę oczną.

I jeszcze jedno: drodzy "okularnicy", nos do góry! Okulary są modne! Po prostu — to się nosi!

(ist)

Władze Chińskie Kokietają Intelektualistów

Pekin (Reuter) — W geście określonym przez dyplomatów zachodnich, jako próba odzyskania zaufania naukowców, rząd chiński oświadczył w piątek, że nie zmienił swojej polityki wobec intelektualistów.

Dziennik Ludowy powiedział: "Niektórzy towarzysze zaczynają chwiać się w swojej wierze w politykę partii wobec intelektualistów... Polityka ta nie zmieni się w przyszłości".

W Chinach aresztowano tysiące osób, w tym wybitnych intelektualistów, po stłumieniu przez wojsko demonstracji w obronie demokracji, zainicjowanych przez studentów.

Mass media nieustannie powtarzają zjadłe ataki na dysydenta — astrofizyka Fang Lizhi, który schronił się w ambasadzie USA w Pekinie. W czwartek Dziennik Ludowy zaatakował przedstawicieli nauk politycznych Yan Jiaqi, który zbiegł z kraju i kieruje organizacją się opozycją za granicą.

Dyplomaci twierdzą, że Chiny stosują typową zorganizowaną kampanię, polegającą na zmniejszeniu ludzi, a następnie zdobywaniu ich z powrotem. (kc)

Partia "Zielonych" w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 4-iej)

Fura jest pewny, że wkrótce jego organizacja przybierze na sile i zdobędzie wielu nowych członków. Nosi się z zamiarem sformowania grupy "Młodych Zielonych". Nawiązał już kontakty z niezależnymi stowarzyszeniami środowisk ochrony naturalnego środowiska.

Partia "Zielonych" organizuje uliczne protesty pod hasłem ratowania kraju przed ekologiczną katastrofą. Jej członkowie biorą udział w marszach antykomunistycznych. Na pytanie, jakie metody "Zieleni" będą stosować, by zyskać władzę, Fura odpowiedział: "Najpierw użyjmy wszystkie legalne sposoby. Jeśli prawo okaże się niesprawiedliwe, nie będziemy się do niego stosować". (eg)

Decyzja o Rozbrojeniu Contras

(Dokończenie ze str. 1)

jest kolejnym dowodem na to, że prezydenci pięciu państw Ameryki Śr., opowiadają się za dyplomacją jako jedyną i skuteczną drogą zakończenia istniejących problemów” — oświadczył w poniedziałek kostarykański prezydent Oscar Arias, autor “Esquipula II” planu pokojowego dla tego kraju, który przyznał mu pokojową nagrodę Nobla za rok 1987.

“Dwa lata temu zwróciliśmy się do świata o danie szansy demokracji w Ameryce Śr., obecnie podpisując dokument końcowy odbytego szczytu dajemy światu do zrozumienia, iż wojna nie jest żadnym rozwiązaniem, lecz tylko negocjacje mogą doprowadzić do zakończenia aktów gwałtu” — oświadczył prezydent Arias podczas wczorajszej konferencji prasowej.

Zawarte w honduraskim mieście Tela porozumienie jest policzkiem wobec administracji prezydenta Busha, który osobiście nalegał na niektórych przywódców biorących udział w szczycie, by przesunęli datę rozbrojenia contras, dopóki sandiniści nie przeprowadzą w swym kraju wolnych i uczciwych wyborów. Już wcześniej rząd prezydenta Daniela Ortegi datę wyborów ustalił na 25 lutego przyszłego roku.

Prezydent Stanów Zjednoczonych wielokrotnie w ostatnich miesiącach podkreślał, iż tylko istnienie contras stacjonujących obecnie w Hondurasie może zmusić rząd sandinistów w Nikaragui do przeprowadzenia demokratycznych reform.

Zawarte w Tela porozumienie wzywa antysandinistowskich partyzantów do złożenia broni, jednak ich przywódcy zapewnili, iż do przyszłorocznych wyborów w Nikaragui nie uczynią tego dobrowolnie.

“Nie oddamy broni, a walkę kontynuować będziemy w górach Nikaragui” — oświadczył gen. Boanerges Mathus dowodzący oddziałami w Hondurasie. Z kolei Adolfo Calero, jeden z przywódców politycznych contras zapewnił, iż “partyzanci gotowi są oddać broń w zamian za demokrację, a nie jedynie za niejasne obietnice”.

W ciągu najbliższych 30 dni ma powstać międzynarodowa komisja weryfikacyjna, która zajmie się kontrolą dobrowolnego rozbrajania contras. Komisja rozpocznie swą pracę zaraz po skompletowaniu jej członków przez Organizację Nar-

dów Zjednoczonych i Organizację Państw Amerykańskich.

Tymczasem amerykańscy obserwatorzy w Hondurasie podają, iż Kongres USA nie przyzna administracji kolejnych funduszy na pomoc dla contras, jeśli prezydent Bush nie obieca, że część tych pieniędzy zostanie przeznaczona na operację demobilizacji antysandinistowskich partyzantów.

Kończąc trzydniowy szczyt w Hondurasie pięciu prezydentów wyraziło też zgodę na ewentualną likwidację oddziałów Frontu Wyzwolenia Narodowego Farabundo Martí walczących z prawnym rządem w Salwadorze. Operacja ta pozwoli na rozpoczęcie dialogu między zwaśnionymi stronami. Żadnych konkretnych decyzji w tym kierunku jednakże nie podjęto.

(ak)

10 Ofiar Wzmrożonych Walk w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Siedem cywilnych osób zginęło w wyniku zażartych walk między siłami chrześcijańskimi i syryjskimi w stolicy Libanu w niedzielę.

Wzmrożeniu walk towarzyszą doniesienia o zwiększeniu liczby wojsk syryjskich wokół pozycji chrześcijańskich. Świadkowie mówią o dziesiątkach czołgów, transporterów opancerzonych i ciężarówek z amunicją przekraczających granicę syryjsko-libańską i zmierzających w kierunku Bejrutu oraz pozycji syryjskich na przyległych do niego wzgórzach.

Walki wzmogły się, gdy sterowana radarem syryjska artyleria w muzułmańskim zachodnim Bejrucie ostrzelała trzy chrześcijańskie porty na północ od stolicy, aby uniemożliwić statkom dostarczenie żywności i paliwa do enklawy chrześcijańskiej.

Strzelanina wzmogła się, gdy przed świtem artyleria chrześcijańska odpowiedziała ogniem ze swoich dział.

Konfrontacja czołgów, rakiet, moździerzy i ciężkich karabinów maszynowych ponad 3-milową linią demarkacyjną w Bejrucie została określona przez policję jako najcięższe walki od marca. (kc)

Organizatorzy Związków Stracą Pracę

Seul (Reuters) — Ministerstwo szkolnictwa Korei Południowej zagroziło zwolnieniem z pracy 2,173 nauczycieli za odmowę wypisania się ze związku zawodowego nie uznanego przez rząd.

Rzecznik ministerstwa oświadczył, że 560 organizatorów związku zostało zwolnionych, a pozostali 2,173 stracili pracę, jeżeli nie wycofają się w ciągu tygodnia.

Buntowniczy nauczyciele, którzy w ubiegłym miesiącu odbyli krótki strajk głodowy protestując przeciwko ustawie zabraniającej im zrzeszania się w związkach zawodowych, domagają się lepszych warunków pracy i niezależnienia od kontroli państwowej.

Ministerstwo zarzucające nauczycielom usiłowanie nauczania “lewicowych ideologii rewolucyjnych”, odrzuciło wezwanie do kompromisu.

Ponad 9,800 innych nauczycieli początkowo wstąpiło do związku, ale opuściło go po zagrożeniu utratą pracy. (kc)

Wałęsa Za Koalicję Rządową

(Dokończenie ze str. 1)

rami ich członkowie dawali do zrozumienia, że chcą iść drogą niezależną a ostatnio wręcz wysunęli ofertę przejścia na stronę opozycji. Kilku członków ZSL, łącznie z ich parlamentarnym liderem Aleksandrem Bentkowskim sprzeciwiło się osadzeniu Kiszczaka na stanowisku premiera ze względu na rolę jaką spełnił we wprowadzeniu i podcażeniu stanu wojennego.

Decyzja “Solidarności” o nie przystępowaniu do jego rządu znieważała plany o częściowym zrzućeniu odpowiedzialności za pogorszenie warunków życia, spowodowane tzw. urynkowaniem na niezależny związek.

Zniesienie subsydiów rządowych wywołało kilka krótkotrwałych strajków głównie w zakładach telefonicznych i na kolei.

Stratę “Solidarności” uważają, że społeczne poparcie upoważnia związek do uformowania nowego rządu. Jacek Kuroń w rozmowie z Kiszczakiem zaznaczył, że trudna sytuacja wymaga, by rząd cieszył się poparciem ludności, a zdominowany przez komunistów gabinet z pewnością nie zdobędzie społecznego zaufania. Premier nie zaprzeczył co jednak nie oznacza, że zgodził się z opinią Kurońa.

Kaifu Nowym Szefem LDP

Tokio. (Reuters) — 58-letni Toshiki Kaifu, były minister szkolnictwa z niewielkim doświadczeniem w zakresie polityki zagranicznej, został przewodniczącym japońskiej partii rządzącej liberalnych demokratów i jako taki będzie powołany na stanowisko premiera.

Formalnie jego nominacja zostanie zatwierdzona w środę po głosowaniu w parlamencie. LDP posiada olbrzymią większość w izbie niższej. Trudno przypuszczać, by jej członkowie nie zatwierdzili nominacji własnego szefa.

O stanowisko przewodniczącego ubiegał się również były minister spraw socjalnych, Yoshiro Hayashi. Kaifu zdobył 279 głosów, Hayashi — 120.

Po raz pierwszy od 1972 roku wyboru przewodniczącego dokonano przez głosowanie. Od ponad 20 lat szefa partii wyznaczała grupa weteranów kontrolujących jej działalność.

Wybory były niespodzianką dla wielu członków LDP, którzy sądzili, że Kaifu uzyska przynajmniej 350 głosów.

Kaifu jest uważany za nowego człowieka w LDP, która usiłuje zrzucić z siebie “image” konserwatywnego klubu starszych panów.

Jutro obydwie izby parlamentu przystąpią do głosowania. Wybór Kaifu jest pewny, ze względu na olbrzymią przewagę LDP w izbie niższej, posiadającej większą władzę i uprawnienia.

Zdominowana przez opozycyjną Partię Socjalistyczną izba wyższa najprawdopodobniej postawi symboliczny opór wobec Kaifu i wysunie własną kandydatkę na premiera — swego szefa, panią Takako Doi. (eg)

Śmierć Pilota Na Mistrzostwach Balonowych USA

Baton Rouge, Luizjana. (CT) — 52-letni Robert Mock zginął w sobotę podczas mistrzostw balonowych w Baton Rouge, gdy jego balon “Chariot of Fire Too” spadł nagle z wysokości 2,000 stóp na oczach tysięcy widzów.

W ostatniej chwili zwrócił się przez radio do swojej żony mówiąc, że zawór na gorze balonu jest niebezpieczny i prosząc, aby usunąć ludzi na dół.

W chwilę po tym utraciwszy kompletnie powietrze balon spadł, a Mock zmarł w pół godziny później na skutek doznanych obrażeń.

Rozdarcie w powłoce przypisywane jest wiekowi balonu — 12 lat — oraz manewrom, które mogły poddać go nadmiernemu obciążeniu.

Był to pierwszy śmiertelny wypadek na rozgrywanych od 19 lat mistrzostwach USA.

Charlene Mock powiedziała, że jej mąż zaczął uprawiać sport balonowy dwa lata temu, po 20-letniej pracy jako pilot opylający pola. (kc)

Większość Polaków wyraża rozczarowanie wyborem Kiszczaka, Jaruzelskiego i Rakowskiego. Trójka ta kojarzy im się wyłącznie z niepopularnymi decyzjami z przeszłości a jej proreformatorskie akcje z ostatniego roku nie są w stanie wymazać głębokiej niechęci. Sądzone, że tegoroczne zmiany spowodują również oczyszczenie rządu ze starej gwardii.

Wczoraj grupa aktywistów solidarnościowych z Jackiem Kurońem i Janem Litwiniem na czele spotkała się z reprezentantami OPZZ, państwowymi władzami transportowymi i przedstawicielami strajkujących transportowców. Rozmowy dotyczyły zagrożenia wybuchem strajku generalnego. Sytuacja przedstawia się coraz groźniej. Nie zostały spełnione polityczne nadzieje narodu a warunki życia uległy nagłemu pogorszeniu. Spodziewany jest wybuch strajków pracowników kolei, przedsiębiorstw autobusowych i linii lotniczych. Rozmowy wznowiono dziś rano. (eg)

Zaginął Samolot z Amerykanami

Nairobi (UPI) — Władze Etiopii rozpoczęły we wtorek poszukiwania samolotu, który zaginął w poniedziałek podczas bardzo niesprzyjającej pogody, z amerykańskim kongresmanem Mickeym Lelandem, demokratą z Teksasu, oraz 14 innymi na pokładzie, podała ambasada USA w Etiopii.

Dwusilikowy samolot leciał do obozu uchodźców w zachodniej Etiopii; na pokładzie znajdowali się — Leland i czterech członków jego partii, czterech przedstawicieli USA w Etiopii i czterech członków władz etiopskich — oświadczył Jim Haley, rzecznik ambasady w Addis Abebie.

Ekipa lotnictwa cywilnego Etiopii przeszukuje teren wzdłuż 300-milowej trasy lotu przebiegającej nad górzystym terenem do obozu Fugnido w pobliżu granicy z Sudanem.

Kontakt z załogą samolotu urwał się wkrótce po starcie z Addis Abeby w poniedziałek przed południem. Samolot, który miał powrócić do stolicy w poniedziałek wieczorem, nie zjawił się w Fugnido.

Istnieje wciąż nadzieja, że pilot został zmuszony padającym na trasie deszczem do wylądowania w odludnej górskiej okolicy. (kc)

10 Śmiertelnych Ofiar Tajfunu Mac w Japonii

Tokio (UPI) — Tajfun Mac wiejący z prędkością 78 mil na godzinę, przeszedł przez centralną i północną Japonię pozostawiając za sobą przynajmniej 10 osób zabitych oraz zakłócając ruch powietrzny i kolejowy.

15 osób odniosło obrażenia i ponad 4,000 domów zostało zalanych na skutek wystąpienia z brzegów rzeki.

Niektóre międzynarodowe loty do tokijskiego lotniska Narita zostały w niedzielę skierowane na inne lotniska z powodu silnych opadów deszczu. Zerwanie mostu kolejowego na północy spowodowało zakłócenia ruchu pociągów w tym rejonie.

Po przejściu nad Japonią tajfun uległ osłabieniu i przesuwa się obecnie na północ z szybkością 19 mil na godzinę. (kc)

Chiński Major Zuo Xiukai Otrzyma Azyl w USA

Seul (Reuters) — Major armii chińskiej, — który przekroczył 10 dni temu wraz z żoną granicę między Koreą Północną i Południową prosząc o azyl w Stanach Zjednoczonych, opuścił Seul.

Rzecznik południowokoreańskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział, że major Zuo Xiukai z żoną wylecieli w niedzielę do USA, zgodnie ze swoim życzeniem.

W ubiegłym tygodniu Pekin zażądał natychmiastowego wydania obojga uciekinierów, którzy — zdaniem władz chińskich — działali “pod wpływem pewnych czynników zewnętrznych”.

Władze Korei Płd. i USA wstrzymują się od podawania motywów, jakimi kierowała się para uchodźców. (kc)

Nienawidzą Arabów

Jerozolima (Reuters) — 40 procent izraelskich nastolatków nienawidzi wszystkich bądź większości Arabów. Takie wnioski wyciągnięto z sondażu przeprowadzonego przez Ministerstwo Edukacji.

Z raportu opublikowanego w poniedziałek wynika, że uczucie to wzrosło po wybuchu powstania Palestyńczyków.

Tylko niewielki procent spośród 5.400 uczniów szkół średnich wyraziło moralnie niepokój możliwością zranienia Araba w akcjach związanych z próbami zduszenia powstania. (eg)

★ GARAŻ DO WYNAJĘCIA

WYNAJME kontraktorowi garaż na 2 samochody. \$150 miesięcznie. Tel.: 477-5579

★ AUTA

CHEVROLET CITATION '80
4 cylindry na biegi,
nowe opony 55 tyś. mil. \$325.00
685-4024 Wieczorem

1981 DODGE RAM VAN
Przedłużony, przystosowany dla kontraktora. Blacharka, lakier, silnik, hamulce w idealnym stanie. Nowe opony i układ wydechowy.
394-8034
rano i wieczorem, po polsku

GATEWAY
chevrolet

**PO CENIE HURTOWEJ
DLA PRYWATNYCH
OSÓB**

AUTA UŻYWANE

Począwszy od
\$300
Również
nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKE

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
zamknięcie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

★ Pomoc Domowa

HOUSEHOLD HELP WANTED
5 days a week. Own transportation.
Highland Park area. Call between
8:30-4:30 Mon.-Fri.

354-9300

POTRZEBNA OPIEKUNKA
Z zamieszkaniem lub dochodząca 6 dni w tygodniu, mała znajomość angielskiego.

775-4398

AGENCJA MAGDA
PRACE DLA KOBIET
Z zamieszkaniem lub bez.
Trochę angielskiego. 10:00 — 6:00
342-6744 lub 342-5534
2930 N. MILWAUKEE

POSIADAMY PRACĘ DOMOWĄ
DLA KOBIET
AGENCJA

Tel. 775-5550 6255 N. Milwaukee

HOUSEKEEPER needed, 2 days a week. Call Sandy 963-8406

POTRZEBNA opiekunka do dzieci,
do polskiej rodziny. Praca z zamieszka-
niem. 577-5924

HOUSEKEEPER
BABYSITTER NEEDED
To live in our Deerfield home. English speaking, references required.
940-8161 evenings, days. 236-2645

SPRZĄTANIE
i PILNOWANIE DZIECI
z Zamieszkaniem, od poniedziałku do piątku. 3 dzieci. Małe gotowanie. Własny pokój telewizja. Angielski pomocny. Warrenville, IL. Niedaleko Naperville.
Proszę dzwonić po angielsku
393-3100

★ Praca Żeńska

KOBIETA do sprzątania + domów
potrzebna (Niski depozyt). 745-7661.

WANTED PERSON
For full time work—cleaning. Earn good money. Bensenville area. Must have car. Call
884-6907

POTRZEBNA
DOŚWIADCZONA KOBIETA
Do serwisu na cały etat lub kilka dni w tygodniu. Proszę zostawić wiadomość na taśmie.

282-6991

KOBIETA do sprzątania w serwisie od zaraz. 583-6583.

POTRZEBNA pani do serwisu sprząającego na pełen etat. 794-8632 lub 913-0023.

★ Praca Żeńska

KOBIETA do pracy w kuchni w restauracji. Mieszkanie i utrzymanie. Dzwonić 740-2900.

POTRZEBNA SEKRETARKA

Pisząca na maszynie, mówiąca po angielsku, do cleaning service. Dzwonić od pon.-piąt. 8 a.m.-4 p.m. 622-5910

POTRZEBNA KOBIETA

do serwisu sprząającego jako kierowca, “supervisor” i pracownik. Musi znać jez. polski i angielski.

Tel.: 729-7060

Pon. do piątku 9am do 4pm lub zostawić wiadomość na taśmie.

DWIE MŁODE PANIE

Do pracy w service—środa, czwartek. Praca od 8 a.m.-2 p.m. \$35-40. Najchętniej mieszkające w pobliżu ulicy Belmont. Dzwonić 3-4: 30 lub po 10 wiecz. 685-4685

POTRZEBNA KOBIETA

do pracy w “fast food” na nocną zmianę. Angielski konieczny. Submarine Tender, 5322 W. Lawrence. Tel: 545-1412

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 7 rano i 2 po południ. i. Pozwolenie na pracę wymagane.
647-0433
MINIT MAID DOMESTIC
(A PRIVATE EMP. AGENCY)
7562 N. MILWAUKEE AVE

KASJERKI

Bank na zachodniej stronie Chicago. Wspaniałe możliwości pracy na pełen lub pół etatu. Zmienne godziny, soboty i wieczory. Wymagana znajomość polskiego i angielskiego oraz doświadczenie. Dobre wynagrodzenie możliwość awansu. Po dodatkowej informacji kontaktować się CBS, P.O. Box 417446, Chicago, Ill.

POTRZEBNA KOBIETA

DO MYCIA I SPRZĄTANIA
Na pełny czas w kuchni. Od wtorku do soboty. Zgłaszać się osobiście pod numer:
7053 W. ADDISON ULICA

ALTERATION

Experienced alteration woman wanted for exclusive women's boutique. Please call for appointment 337-6604 10 a.m.-5:30 p.m. ask for Ms. Kagan or Mr. Lavin.

Part-Time

Sprzątanie dla kobiet na część etatu. Muszą mieć legalny pobyt w USA. Angielski niekonieczny. Pracy nauczymy. Płaca \$4.40 na godz. Praca w niedzielę i poniedziałek od 3 a.m. do 11 a.m. lub w sobotę i niedzielę od 6 p.m. do 2 a.m. Zgłaszać się osobiście i prosić Panią “G” Chicago Midway Airport Inn, 5400 S. Cicero, Chicago, od poniedziałku do czwartku między 1 a 6 po poł.

POTRZEBNE KOBIETY

Do sprzątania hotelu. Muszą mieć legalny pobyt w USA. Angielski niekonieczny. Praca we wtorek, środę, czwartek, piątek i sobotę od 3 a.m. do 11 a.m. Płaca \$4.40 na godz. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do czwartku między 1 a 6 po poł. Prosić Panią “G”. CHICAGO MIDWAY AIRPORT INN 5400 S. Cicero, Chicago

POTRZEBNE dobre krawcowe do szycia damskiej odzieży. 2942 N. Milwaukee. 486-4180

Part Time

Sprzątanie godzinny ranne. 5 razy w tygodniu. 453-7216 Zostawić wiadomość na taśmie.

SPRZĄTANIE BIUR DLA KOBIET

Na południu miasta. Dzwonić od pon., do piątku. 1 P.M.-5 P.M.

736-2204

3148 N. Laramie

NEEDED GIRL

for 4 days a week to help in a shoe store. Ask for Paul 286-5511. 5555 W. Belmont. Start immediately.

POTRZEBNE (KOBIETY)

Do sprzątania domów, praca 6 dni w tygodniu.
685-4539

HOUSEKEEPING, MAINTENANCE AND LAUNDRY SUPERVISOR
Fluent Polish and English
CENTRAL NURSING HOME
2450 N. Central, Chicago, IL

Receptionist

Small Law Office
(7 Attorneys)
NEEDS

Reliable, personable individual with good telephone manners as receptionist and for other office duties, typing, copying, etc. Computer skills a plus. Must read, write & speak FLUENT English.

North Michigan Ave.

Call Wes

222-0081

Ś. P.

Mary Zakrzewski

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym we wtorek od 1 do 9 p.m.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 185 Northwest Highway, Palatine, do kościoła Holy Family Church, (Msza św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz St. Michael the Archangel, do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamiają, nieutleni w żalu:

Grace Smolen, Richard Zakrzewski, dzieci: Pat, Jeff, Mike Smolen, wnuczki.

Pogrzebem zajmuje się: Smith-Corcoran Funeral Home.

Telefon: 359-8020.



Z żalem donosimy, że najukochańsza siostra nasza, śp.

Elżbieta D. Buczyńska

(siostra śp. Stella Fronczak, śp. Jana, śp. Edwarda i śp. Kazimierza, szwagierka śp. Walerego Fronczak, śp. Tadeusza Zak, śp. Telmy i śp. Wirginii)

Była kierowniczka działu ogłoszeń w Dzienniku Związkowym

Członkini Grupy 234 Związku Polek w Ameryce, Grupy 119 Związku Narodowego Polskiego i Retired Federal Employees Assoc., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 5-go sierpnia, 1989 roku, przeżywszy lat 85.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 3 do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 sierpnia o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Eugeniusza (msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrzeżeni w głębokim smutku: Marianna Zak, Ewelina Zawieja, siostry; Raymund, brat; Leokadia, bratowa; Janusz Zawieja, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

★ Praca Żeńska

WANTED SECRETARY

Harlem-Irving area
Must speak Polish and English fluently. Minimum typing and general office. Part time or full time. Excellent opportunity.
Tel. 725-4441

★ Poszukuje Pracy

W gabinecie kosmetyczno fryzjerskim miejsca poszukuje masażysta leczniczy.

PIELEGNIARKA Z POLSKI

Lat 50, zaopiekuję się starszą osobą, z zamieszkaniem.

735-4507

Dzwonić wieczorem od 6:00 P.M.

★ Praca

ODPOWIEDZIALNĄ OSOBĄ DO SPRZĄTANIA BIURA

4 dni w tygodniu od 5-9 p.m. Stawka do uzgodnienia.

Pytać o Phil 673-1212 po angielsku—9 a.m.—5 p.m.

FOOD SERVICE

Small cafeteria in Schaumb. needs f/t help. M-F, 7 a.m.—3:30 p.m. Must speak English & have proof eligibility to work. Starting pay \$5.00
Call Shari 706-9960

2 POZYCJE OTWARTE

na cały lub pół etatu. Pożądana znajomość pracy w biurze realnościowym lub adwokackim. Angielski i polski wymagany.

284-1630

LOTNISKO O'HARE

ASYSTENT PASAŻERÓW NA WÓZKU INWALIDZKIM
Przyuczmy. Musi mówić po angielsku. \$5 na start.

Po informacji dzwonić:

686-7488

8 am-4 pm od niedzieli do czwartku.

TAPICERZY Z PRAKTYKĄ w USA

Do objęcia różnych rodzajów mebli. Dobra zapłata. Pytać o Jerzego.

4833 W. Armitage, Chicago

237-9644 podczas dnia

lub od 4-7 P.M. 622-1370

NEEDED Waitress, busboy, cook. Ask for Mr. Strate, 541-0303.

POSZUKUJE**LUDZI**

Do rozpoznawania ulotek

749-2630

ACT IN TV COMMERCIALS**HIGH PAY**

No experience. All ages Kids, Teens, Young Adults, Families, Mature People, Animals, etc. Call Now!
CHARM STUDIOS
1-(800) 447-1530 Ext. 5326

ROLNIK

DO POMOCY NA FARMIE WYNAGRODZENIE.

POKOJ I UTRZYMANIE.

414-275-6009

MARKETING MANAGER

International corporation (R. E. developer) seeks four bright, sharp, ambitious people. English, working permit and car a must. Retraining, excellent company benefits. Sales or management experience (travel, R.E. insurance, etc.) is a plus. Salary + commission + bonuses if qualified. Interview by appointment only with Branch Manager, Mr. Alexander Orloff.

Phone: 452-6470

POTRZEBNE KOBIETY**I MĘŻCZYŹNI**

Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy, Chicago 631-8878

★ Praca

EXPERIENCED BODY WAX & NAILS

for Nail & Tanning Salon. Hoffman Estates/Inverness area.
358-5151 Closed Sunday & Monday

LIGHT ASSEMBLY

A clean working environment. Experience desirable but not necessary for wire & cable processing. Union shop with benefits. Starting wage at \$5 per hour.

Inquire at: 459-9700

DEARBORN WIRE & CABLE

250 W. Carpenter

Wheeling, IL

EOE M/F

\$60.00 PER HUNDRED

Remailing letters from home. Details, send self-addressed, stamped envelope.

Associates, Box 309-T,

Colonia, N.J. 07067

NOWE OTWARCIA**BARDZO DOBRZE****PLATNA PRACA**

Dla osób ze stałym pobytem. Dzwonić od godz. 1:30 po południu do godz. 8:00 wiecz.

Tel. 282-0400 Adam

AZBESTY

ZAROBKI OD \$17-\$20

Institute of Asbestos Awareness

of North American, Inc.

KURSY W JĘZYKU POLSKIM

Weekendowe: Piątek i Sobota 7 p.m.

Niedziela 11 a.m.

W sprawie zapisu prosimy dzwonić:

(312) 725-9462

4258 N. MILWAUKEE AVE.

PIERWSZA LEKCJA BEZPŁATNIE!

Pomagamy załatwić pracę bezpłatnie.

HELP WANTED

★ Praca Męska

Potrzebny Murarz

I osoba do prac cementowych. Placa do uzgodnienia. Dzwonić 6-8:30 P.M.

818-0003

ANITA INDUSTRIES INC.

TOKARZ I FREZER

Potrzebny oraz technik mechanik z dobrą znajomością j. angielskiego.

451-2309

MECHANIC

Heavy hi-way contractor needs a truck mechanic for the night shift. Must be an exp'd. mechanic with heavy truck exp. highly desirable. Must speak English. For consideration call Cliff.

695-7271

WANTED MACHINISTS

Lathe—mills—CNC—grinders—preferable all around machinists Excellent opportunity, day shift.

Tel. 725-4441

Help Wanted Men

★ Praca Męska

POTRZEBNI pracownicy do prac ogólno-kontraktorskich. 282-4623.

POTRZEBNI doświadczeni mechanicy samochodowi. 725-9300 Tom.

WE NEED SALES PERSON

speak English and Polish. Tel.: 772-8711.

PRZYJME doświadczonych pracowników do sidingu oraz ciesle z doświadczeniem przy budowach porczy. 453-6312.

TUCK POINTERS EXPERIENCED

Own tools. Top pay. Must speak English.

386-3250

ZATRUDNIĘ doświadczonych malarzy. Zostawić wiadomość na taśmie. 736-7626

Machinist

CENTERLESS GRINDERS (Set Up & Operate)

Cincinnati centerless Grinders Experience in set up & close tolerance grinding required. Small parts, high volume requirements. Great northwest suburban location.

775-0600

792-3901 — dom

CALL PERSONNEL

J. Madison Jest Realistą

Szef Parków Wie,
Że Prędzej Czy Później Będzie Musiał Odejść

Czarny szef parków chicagowskich, Jesse Madison nie zaprzecza, że jego kariera na tym stanowisku dobiega końca.

"Gdy będę opuszczał Okręg Parków — w przyszłym miesiącu albo w przyszłym roku — chcę opuścić go z godnością" — oświadczył Madison. — "Nie jestem jeszcze w wieku emerytalnym i nie chciałbym, aby na mojej reputacji pojawiły się jakiegokolwiek plamy".

Madison — który na stanowisku szefa parków został obsadzony 3 lata temu z inicjatywy czarnego burmistrza Harolda Washingtona — oświadczył niedawno, że rozumie obecnego burmistrza Richarda M. Daley w jego dążeniach do skompletowania własnej ekipy rządzącej, ale jednocześnie nie chciałby aby jego dobre imię zostało zszargane w wyniku jakichś zakulisowych rozgrywek politycznych.

Jak dotychczas burmistrz Daley wykazywał zrozumienie dla sytuacji Madisona. Nie jest żadną tajemnicą, że burmistrz szuka już następców Madisona na stanowisko szefa parków. Wiadomo jest również, że Daley kategorycznie zabronił swym ludziom komentowania 3-letniej kadencji Madisona i spekulowania co do przyszłości szefa parków. Podobno krytykowanie Madisona będzie — jak ostrzegł burmistrz — surowo karane.

Wg wiarygodnych źródeł informacji, najpoważniejszym kandydatem na miejsce Madisona jest reprezentant stanowy Jesse White (D. Chicago) — również przedstawiciel rasy czarnej, członek demokratycznej organizacji partyjnej, w 42 wardzie George'a Dunne'a — przewodniczącego Partii Demokratycznej pow. Cook, a zarazem przewodniczącego Rady pow. Cook (najwyższe władze powiatowe).

White jest ponadto założycielem słynnego na cały świat zespołu gimnastów akrobatycznych.

Kontrakt Madisona wygasa w kwietniu przyszłego roku a wielu działaczy i polityków murzyńskich — na czele oczywiście z Jessie Jacksonem — zapowiedziało protest, jeśli Daley wykorzysty ten moment na pozbycie się czarnego szefa parków.

Pozycja Madisona uległa ostatnio wyraźnemu osłabieniu. W obliczu rozlicznych niepowodzeń, odwróciła się nawet od niego organizacja Friends of Parks — wpływowa grupa obywatelska — którą dotychczas zaliczał do swych stronników. Tegoroczne porażki Madisona to: spóźnianie się ze ścinaniem trawy i włączeniem fontann w parkach na terenie murzyńskich slumsów oraz niewystartowanie z nowymi projektami, łącznej wartości 50 mln dol., hamowanymi przez czysto biurokratyczne przeszkody. (ao)

Nowy Superintendent Szkół Stanowych

C. Robert Leininger został mianowany nadinspektorem (superintendentem) szkół stanowych w mieście Teda Sandersa, który objął stanowisko zastępcy szefa Departamentu Szkolnictwa w administracji federalnej.

51-letniej Leininger pełnił przez jakiś czas funkcję tymczasowego superintendenta a przedtem był zastępcą nadinspektora d/s stosunków z zarządami i grupami lokalnymi w Radzie Szkolnej stanu Illinois oraz pełnił inne funkcje w administracji szkół przez okres 14 lat.

Został wybrany przez stanową Radę Szkolną spośród 80 kandydatów, przesłuchiowanych podczas ubiegłego weekendu.

Leininger oświadczył, że ze swej pozycji zamierza przeforsować w legislaturze stanowej, by dwuletnia podwyżka podatku od nieruchomości przekształciła się w stałą dotację szkolnictwa. Ustawodawcy uwarunkowali ciągłość funduszu udowodnieniem efektywności wydawania pieniędzy podatników przez

okręgi szkolne.

Celem pierwszorzędnej ważności dla nowego nadinspektora będzie wprowadzenie sprawiedliwego systemu finansowania szkół. Obecnie obowiązujący stwarza zbyt duże rozbieżności w wysokości środków przypadających na jednego ucznia, wynoszące od \$2,100 do \$11,000.

Okręgi, gdzie wartość nieruchomości jest wysoka mają dużo wyższe fundusze na szkolnictwo mimo niskiej stopy podatkowej, obciążającej kieszeń podatnika.

Odwrotnie jest tam, gdzie wartość domów jest niska. Właściciele płacą tam wysokie podatki, a mimo to środki na szkoły w tych okęgach są dalece niewystarczające. Tego rodzaju system pogłębia coraz bardziej nierówności między szkołami.

Leininger zamierza także przeanalizować pracę szkół średnich niższego szczebla, tzw. Junior High, które według obserwacji i danych które posiada, nie odpowiadają potrzebom uczniów w wieku kilkunastu lat. (ad)

Najtrudniejsze Jest Jeszcze Przed Nami . . .

Powiedział o Walce z Narkotykami W. Bennett

Burmistrz Richard M. Daley, superintendent policji chicagowskiej LeRoy Martin zaapelowali — podczas zeszłotygodniowego lunchu z Williamem Bennettem, szefem federalnego biura d/s narkotyków — o energiczniejszą akcję władz federalnych w sprawie zwalczania handlarzy narkotyków.

Jak poinformował supt. Martin — on sam i Daley sugerowali Bennetowi, iż rząd federalny powinien, częściej pociągać do odpowiedzialności prawnej handlarzy narkotyków za fałszowanie zeznań podatkowych.

Martin oświadczył również, że wzmocnionej akcji antynarkotykowej w Chicago towarzyszyć musi znaczący wzrost liczby miejsc w więzieniach. Jak wiadomo lokalne zakłady karne są przepełnione.

Podczas konferencji prasowej, poprzedzającej lunch, W. Bennett oznajmił, że oficjalne statystyki wskazują na ogólny spadek używania narkotyków w społeczeństwie i na jednoczesny wzrost populacji narkomaniów. W opinii Bennetta, rezultaty te pokazują, że świadomość szerokich rzesz społeczeństwa wzrosła i coraz rzadziej dochodzi do jednorazowych eksperymentów z narkotykami lub też do tzw. rekreacyjnego zażywania substancji odurzających. Wyraził zadowolenie, że akcja prewencyjno-

uświadamiająca przynosi rezultaty.

"Najtrudniejsze jest jeszcze przed nami" — powiedział we wtorek Bennett. "Czekamy na nas nałóg kokainowy i crackowy" dodał.

Bennett ujawnił, że w myśl jego koncepcji, punktem wyjścia w walce z narkotykami będzie ich eliminacja z miejsc publicznych. Teza ta została entuzjastycznie przyjęta przez przedstawicieli władz Chicago i działaczy społecznych prowadzących antynarkotykową akcję w Windy City.

Podkreślając wagę duchowych i moralnych aspektów walki z narkotykami Bennett pochwalił działalność aktywistów społecznych, takich jak np. o. Clements z Chicago.

Przypomnijmy, że czarny proboszcz murzyńskiej par. Holy Angeles Catholic Church podjął w swej działalności akcję na rzecz wyeliminowania z tutejszych sklepów — akcesoriów potrzebnych do dawkowania narkotyków.

Ksiądz Clements oświadczył, że pochwała Bennetta zachęcała go do kontynuowania dotychczasowej działalności. Nadmienił jednak, że nie będzie liczył na federalną pomoc finansową. "Gdybym czekał na pomoc rządu w sprawie akcesoriów narkotykowych, musiałbym chyba czekać do 21-szego wieku" — stwierdził o. Clements. (ao)



HONGKONG — Uczestniczka protestu przeciwko wstrzymaniu budowy ośrodka dla uchodźców wietnamskich na przedmieściu Hongkongu. (Reuter)

Wzrasta Jonizacja Powietrza Nad Chicago

EPA Szykuje Drastyczne Pociągnięcia

Wskutek niekorzystnej cyrkulacji mas powietrza większa część zanieczyszczeń nad Chicago pochodzi z północno-zachodniego krańca stanu Indiana. Lotne cząsteczki zanieczyszczeń emitowane są przez fabryki mieszczące się w East Chicago i Gary oraz w Joliet, głównie stalownie i zakłady chemiczne. Pyły i dymy znad okręgu przemysłowego w stanie Indiana przenoszone są przez prądy powietrza tworzące się nad jeziorem na północ wzdłuż jego wybrzeża, w okresie letnich upałów. Cząsteczki zanieczyszczeń odgrywają kluczową rolę w jonizacji powietrza i tworzeniu się w efekcie ozonu, mającego szkodliwy wpływ na organizm ludzki. Ozon jest szczególnie niebezpieczny dla dzieci, osób starszych oraz dla tych, którzy cierpią na zaburzenia układu oddechowego. W wyższych warstwach atmosfery ziemskiej ozon odgrywa pozytywną rolę osłony przed promieniowaniem kosmicznym oraz filtra promieni ultrafioletowych.

Jak twierdzi federalna agencja ochrony środowiska, EPA, 10 okolicznych fabryk oraz miliony samochodów emitują większość częste-

Ostrożnie Ze Słońcem

American Cancer Society (towarzystwo d/s walki z rakiem) przystąpiło do kampanii reklamowej zalecającej stosowanie środków chroniących skórę przed namiętem promieniowania słonecznego. Kampania adresowana jest głównie do nastolatków, chcących dorównać opalenizną kalifornijskim modelkom reklamującym kostiumy kąpielowe.

Do kampanii zaangażowano modelki ze Sports Illustrated, które podpisały oświadczenie, że przed opaleniem smarowały się smietanką ochronną Nr 15. Równocześnie radio, telewizja i różne agendy społeczne apelują do osób łatwo ulegających poparzeniom słonecznym, aby chroniły się natłuszczając skórę smietanką podobną 15 lub wręcz nakładając ubranie.

American Cancer Society skutecznie alarmuje opinię publiczną o wzroście przypadków zachorowania na bardzo złośliwą postać raka skóry zwanego melanomą wywołwanego nadmiernym opaleniem się. Melanoma wyglądająca początkowo jak przebarwienie skóry, przeważnie kończy się śmiercią. W ostatnich latach ilość zachorowań rośnie o 3.4 procent rocznie, najszybciej spośród wszystkich odnotowanych postaci raka.

Naukowcy przypisują zjawisko wyższej zachorowalności — niebezpieczności warstwy ozonowej wokół atmosfery ziemskiej a także jonizacji powietrza wywołanej nadmiernymi zanieczyszczeniami i wysoką temperaturą. Jonizacja i przenikanie większej ilości promieni ultrafioletowych czynią opalanie bardziej niebezpiecznym a skórę narażającą na groźne poparzenie i zmiany chorobowe. (ad)

czek organicznych, które pod wpływem wysokich temperatur jonizują powietrze. Problem ozonu stał się ostatnio na tyle poważny, że EPA rozważyła nawet tak drastyczne pociągnięcia jak narzucenie ograniczeń w korzystaniu z samochodów. Główni sprawcy jonizacji, Inland Steel Co. z East Chicago (224,000 funtów zanieczyszczeń), Quantum Chemical z Morris na zachód od Joliet (197,000), Abbott Laboratories z North Chicago (119,000) i US Steel z Gary nie przekraczają federalnie wyznaczonych norm emisji ani też standardów stanowych, lecz ponieważ Chicago kilkakrotnie w przeszłości wykroczyło poza limity zanieczyszczeń, sytuacja nawarstwia się z roku na rok.

Do końca marca EPA przygotowuje plan zredukowania zanieczyszczeń powietrza w Chicago o 72 procent, w przeciwnym razie miało stanąć u progu katastrofy ekologicznej. Rzecznik EPA w Chicago, Don de Blasio zapowiedział możliwe zastosowanie takich posunięć, jak ścisła kontrola emisji gazów i pyłów z fabryk, zaostrzenie kryteriów kontroli spalin z samochodów, wychwytywanie oparów przy pompach w stacjach benzynowych, zmiany składu chemicznego farb, lakierów do włosów, środków do suchego czyszczenia odzieży i innych substancji zawierających organiczne składniki chemiczne.

Większość przedstawicieli przemysłu powołało się na fakty zakupu i instalacji kosztownych urządzeń ochrony powietrza i wyłapywania oparów i podważyło dane, na które EPA powołuje się w oparciu o próby wykonane przed oddaniem do użytku nowych inwestycji. (ad)

Napad Na Stacji Kolejki CTA

Jak poinformował przedstawiciel policji chicagowskiej, sierż. John Hojnacki, w poniedziałek rano trzech niezidentyfikowanych nastolatków napadło na 52-letnią mieszkankę południowej dzielnicy miasta, w chwili gdy wychodziła ze stacji kolejki CTA, na trasie Congress przy ulicy Western.

Kobiecie podążającej rano do pracy skradziono 25 dol. Na szczęście nie odniosła ona żadnych obrażeń. Wyrostit zbiegły z miejsca incydentu zaraz po tym jak napadnięta jednego z nich kopnęła. (ao)

Postrzelony Przez Policję w Lisle

51-letni Richard Pardun został w niedzielę postrzelony przez policję w Lisle. Jak oświadczyła policja tego położonego na południe od Chicago miasteczka, Pardun usiłował zbiec po zatrzymaniu za naruszenie przepisów drogowych.

W chwili, gdy Pardun sięgał po broń — wg policji Lisle — funkcjonariusz postrzelił go w klatkę piersiową.

Stan zdrowia Parduna jest krytyczny. (ao)

Antypodatkowe Protesty Zakłóciły Obrady

Rady Pow. Cook

Wczoraj upłynął termin zapłacenia podatku od nieruchomości. Właściciele domów ustawili się w długie kolejki w biurach skarbnika pow. Cook i na pocztach. Większość płatników narzekała głośno na bezprecedensowo wysokie tegoroczne podatki. Większość też regulowała swe rachunki protestując. Nierazko protest przybierał formę symbolicznej torebki herbaty. Sprawa podatków od nieruchomości dominowała również na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Powiatu Cook.

Członkowie Rady Pow. Cook skierowali do odpowiedniego komitetu rezolucję o redukcji podatków od nieruchomości. Projektodawcą rezolucji był członek Rady — Charles Bernardini, który zaproponował obcięcie wydatków powiatu, bazujących na podatkach od nieruchomości o 5%, co znalazłoby m.in. wyraz w zamrożeniu etatów, wyelimi-

nowaniu wakujących etatów z budżetu oraz na przerzuceniu na miasta odpowiedzialności za tereny nie objęte ich zarządem administracyjnym. Rezolucja została przyjęta z wyraźną niechęcią przez pozostałych członków Rady, a odesłanie jej do Komitetu przyjęto z zadowoleniem, przeważającą liczbą głosów, w stosunku 13 do 2.

Wczorajsze posiedzenie Rady Pow. Cook było dwukrotnie przerwane przez gniewnych przedstawicieli organizacji National Taxpayer's United of Illinois.

Pod naciskiem protestujących przewodniczący Rady George Dunne zwołał na prędce konferencję prasową zanim zakończyły się obrady.

Dunne powiedział reporterom, że powiat pobiera zaledwie 11% z tego, co jest ściągane w podatkach od nieruchomości. Oświadczył również, że powiat najwięcej wydaje na nowe sądy i więzienia oraz na szkolnictwo.

Dunne zaapelował — podczas konferencji prasowej — o podniesienie stanowych podatków od dochodu na rzecz obniżenia podatków od nieruchomości.

W odpowiedzi na pytanie reporterów, czy w obliczu najnowszej kontrowersji podatkowej nie zrezygnował z ponownego kandydowania na urząd przewodniczącego Rady Pow. Cook — Dunne energicznie zaprzeczył. I dodał: "Z całą pewnością stanę ponownie w szranki wyborcze". (ao)

J. Edgar Ogłosi Swą Kandydaturę Na Gubernatora

W dniu dzisiejszym, o godz. 8 wieczorem podczas specjalnego wiecu politycznego w Expo Center, w Rosemont k/O'Hare, Jim Edgar — sprawujący urząd sekretarza stanowego — ogłosi formalnie swą kandydaturę na urząd gubernatora.



Edgar będzie pierwszym republikaninem, który formalnie ogłosił swą kandydaturę na najwyższy w stanie urząd.

Jak już informowaliśmy, Neil Hartigan — obecny prokurator generalny Illinois — wysunął oficjalnie swą kandydaturę na gubernatora z ramienia Partii Demokratycznej.

Republikanin, James Thompson który w fotelu gubernatora zasiadał przez rekordowe 4 kadencje oznajmił niedawno, że nie będzie ubiegać się o piątą kadencję.

Dojazd do Expo Center jest bardzo prosty. Osoby, które mieszkają w pobliżu lotniska O'Hare mogą dostać się na miejsce po River Rd. South (kierunek południowy); chicagowianie zaś jadąc po Kennedy Expy w kier. O'Hare i biorąc "exit" River Rd. South. Jeśli ktoś będzie podążać z południa lub po Tristate powinien zjechać na Mannheim South, a następnie na 190 East Chicago, a stąd na River Rd. South. (ao)

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
7 sierpnia 1989
5 8 5

Pick 4
7 sierpnia 1989
4 9 8 1

LITTLE LOTTO Poniedziałek, 7 sierpnia, 1989 **02 05 20 21 26**

LOTTO Sobota, 5 sierpnia 1989 **05 15 18 40 46 54**